

OPOLE

nr 11 listopad 2017
Egzemplarz bezpłatny

i kropka

**Zamek
Górny
ożyje**

s.20-21

**Inwestycja,
jakiej Opole
nie widziało**

s.4-5

**Giga klienci
w strefie
ekonomicznej**

s.12

**Radomski płynie
po Koronę Oceanów**

s.14

Dzień Świra w Opolu
Maciej Miecznikowski

s. 22-23



Opole sportowym liderem w kraju

W Toruniu odbył się II Kongres Miast Sportowych. Zaprezentowano na nim wyniki inwestycji sportowych w miastach wojewódzkich. Agencja Sponsoring Insight w raporcie „Finansowanie Sportu przez Samorządy” sklasyfikowała Opole na pierwszym miejscu w kraju pod kątem wydatków na sport z budżetów miasta w przeliczeniu na 1 mieszkańca (blisko 300 zł)! – Mamy potwierdzenie tego, co obiecywałem przed wyborami – cieszy się prezydent Opola. – Co roku, kiedy przedstawiam radzie miasta budżet, to rosną w nim wydatki na sport. W ostatnich dwóch latach aż o 63 procent więcej – dodaje. Rzeczywiście jeszcze trzy lata temu Odra rywalizowała w III lidzie m.in. z... LKS Czaniec, a teraz jest wśród liderów I ligi. Gwardia podbija ekstraklasę i udanie zadebiutowała w europejskich pucharach eliminując Benfikę Lizbona. Orlik w elicie gra od kilku lat. Wydatki na sport to także poprawianie infrastruktury sportowej. Do wyremontowanej hali Okrąglak przychodzą tłumy, a w grudniu odbędą się tam Klubowe Mistrzostwa Świata w siatkówce.



I OPOLSKI MARATOR TEATRALNY



I Opolski Maraton Teatralny to wyjątkowa szansa, by w dwa dni (16-17 listopada) zobaczyć aż cztery spektakle Teatru Kochanowskiego. Trzy, z zaplanowanych przedstawień, to premiery. „Zakonnice odchodzą po cichu” na podstawie reportażu Marty Abramowicz, to realizacja zwycięskiego projektu Konkursu Modelatornia, w ramach którego jury wyłania najciekawsze eksperymentalne i innowacyjne koncepcje teatralne. Po spektaklach zapraszamy na rozmowy o kulturze, które poprowadzi krytyk teatralny Jacek Wakar. W spotkaniach wezmą udział twórcy spektakli, aktorzy, Marta Abramowicz – autorka książki „Zakonnice odchodzą po cichu” oraz polscy myśliciele i humaniści. Zapraszamy do kasy Teatru, gdzie w sprzedaży dostępne są różne wersje karnetów: tel. 77 4545941, e-mail: kasa@teatropole.pl

Quebonafide w Centrum Wystawienniczo-Kongresowym

W sobotę, 4 listopada w Centrum Wystawienniczo – Kongresowym odbędzie się koncert QUEBONAFIDE. Znamcy rapu wiedzą, że takie wydarzenie to nie lada gratka. Drzwi CWK otworzą się o godzinie 20:00, a na rozgrzewkę wystąpi Łagu! Wejściówki na jedyny koncert w Opolu są już dostępne. Informację o punktach sprzedaży biletów i wszystkie szczegóły znajdują się na stronie organizatora: www.illegalbreaks.com. Quebonafide to pochodzący z Ciechanowa raper oraz założyciel wytwórni płytowej QueQuality. Jego twórczość charakteryzuje się świeżym spojrzeniem na rap, niekonwencjonalnym i często eksperymentalnym flow, dopracowaną techniką rymowania, a to wszystko z zachowaniem refleksyjności tekstów.



OPOLE i kropka

Wydawca: Wydział Promocji Urzędu Miasta Opola
Tel. 77 5417507, e-mail: bp@um.opole.pl, www.opole.pl

Współpraca: Biuro Prasowe Urzędu Miasta Opola

nakład: 5000 egz.

Zdjęcia pochodzą z archiwum UM i instytucji miejskich lub zostały udostępnione przez organizatorów imprez.

Zdjęcie na okładce: Maciej Miecznikowski



Seniorzy szczepią się na potęgę!



Urząd Miasta Opola zorganizował darmową akcję szczepień przeciwko grypie. W kieszeniach seniorów, którzy decydują się na szczepienie zostaje 35 zł, bo właśnie tyle kosztuje szczepionka. Na profilaktykę przeznaczono 100 tys. zł (zakupiono szczepionki dla 2 tysięcy opolan). - To pilotażowy program i już widzę, że pomysł się spodobał – powiedział prezydent Arkadiusz Wiśniewski. - Z darmowych szczepień korzystać mogą mieszkańcy Opola powyżej 65. roku życia, choć ostatecznie do takiej profilaktyki kwalifikuje lekarz, który bada pacjenta przed szczepieniem – zaznacza Anna Doszczałtek, koordynator akcji. - Szczepionka uodparnia także na okres wiosenny. Zaszczepić się można codziennie w godzinach pracy przychodni: SP ZOZ „Centrum”, ul. Kościuszki 2 (tel. 77 40 20 313); SP ZOZ „Zaodrze” ul. Licealna 18 (77 474 46 92); SPZ ZOZ „Śródmieście”, ul. Waryńskiego 30 (77 44 12 092).

Rekordowa kwota dotacji z budżetu miasta na walkę ze smogiem!

Urząd Miasta Opola udziela dotacji dla osób fizycznych i wspólnot mieszkaniowych, które można przeznaczyć na zmianę źródła ciepła opartego na paliwie stałym na źródło proekologiczne (czyli np. gazowe, olejowe, elektryczne, jak również montaż kotła spełniającego minimalny standard emisyjny zgodny z 5 klasą, czy montaż pompy ciepła i kolektorów słonecznych). W budżecie miasta Opola na to zadanie zabezpieczono w tym roku rekordową kwotę miliona siedmiuset sześćdziesięciu tysięcy złotych. Zainteresowanie projektem jest ogromne. Od stycznia do 31 sierpnia br. złożono już 230 wniosków o udzielenie dotacji na „starych” zasadach, czyli więcej niż w poprzednich latach w trakcie całego roku! Program ten miał być zakończony z dniem 31.08.2017 r., jednak wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców, termin przyjmowania wniosków o udzielenie dotacji zostanie przedłużony do 29 grudnia 2017r. Od sierpnia br. wprowadzony jest nowy Program „czyste powietrze-oddech dla Opola”, w ramach którego umowy są zawierane z beneficjentami przed inwestycją, a kwoty dotacji są znacznie wyższe. Wpłynęło już 113 deklaracji na 2017 rok i ok. 100 na rok przyszły.



CZYSTE POWIETRZE
ODDECH DLA OPOLA

Jedzie się łatwiej



Zakończyła się oczekiwana przez kierowców budowa trzeciego pasa jezdni, przed przejazdem kolejowym na ul. Marka z Jemielnicy w Opolu. A to oznacza, że w tym miejscu skończyły się korki. Dzięki tej inwestycji część aut może teraz oczekiwać na przejazd przez tory w kierunku Nowej Wsi Królewskiej, a część jedzie prosto w stronę centrum ulicą Marka z Jemielnicy. Na tym jednak nie koniec zmian w tym rejonie miasta. Powstało tam także skrzyżowanie, umożliwiające wjazd na kąpielisko Bolko. To także inwestycja, która usprawni ruch, zwłaszcza latem, kiedy na kąpielisko przybywa setki mieszkańców.



Prezydent Arkadiusz Wiśniewski i skarbnik Renata Ćwirzeń-Szymańska podpisują największą inwestycję Opola od wielu lat.

Rejon Dworca Wschodniego ten sam, ale jednak inny

Gigantyczna zmiana

Prezydent Arkadiusz Wiśniewski zdecydował, że przyznane przez ministerstwo pieniądze, 112 mln, zostaną użyte na dofinansowanie wielkiego projektu przebudowy rejonu Dworca Wschodniego. Co to oznacza w praktyce?

Mieszkańcy osiedla Armii Krajowej i Chabrów oraz wszyscy opolanie, którzy od lat stali w korkach na Dworcu Wschodnim, nareszcie doczekają się wielkiej zmiany. Na dodatek autobusy regularnie będą wreszcie pojawiać się obok Uniwersytetu Opolskiego i Szpitala Wojewódzkiego przy ul. Katowickiej.

– To największa inwestycja Opola od lat. Bardzo dużo osób przy tym projekcie pracowało. Dopieśliśmy swego – cieszył się podpisując dokumenty prezydent.

Projekt zakłada nie tylko przebudowę dróg dojazdowych do skrzyżowania obok dworca Opole Wschodnie, ale przede wszystkim budowę podwójnego ronda, które umożliwi wyjazd z ul. Katowickiej w stronę Oleskiej i Batalionów Chłopskich.

Częścią planu jest przebicie tunelu w nasypie kolejowym tuż obok dworca Opole Wschodnie (połączy ul. Rataja z ul. Bohaterów Monte Cassino) oraz budowa małego tunelu pod skrzyżowaniem. Mają nim jeździć kierowcy poruszający się od strony ul. Plebiscytowej w stronę Zaodrza i na odwrót. Zaplanowano też estakadę, poprowadzoną wzdłuż torów.

To będzie pierwsze skrzyżowanie trzypoziomowe zbudowane w Opolu!

Na przebudowie dróg się jednak nie skończy. Powstanie niewielki dworzec autobusowy, buspasy, nowe parkingi oraz wypożyczalnia rowerów.

Prezydent Wiśniewski podkreśla, że ważną częścią projektu jest także system sterowania ruchem na 30 najważniejszych skrzyżowaniach. - Dziękuję

ITS (inteligentny system sterowania ruchem) będziemy mogli szybciej reagować na korki. Z myślą o tym systemie zbudujemy dużą serwerownię w Parku Naukowo-Technologicznym - zapewnił prezydent.

Pierwsza łopata zostanie wbita wiosną 2018 roku. Cały projekt powinien się zakończyć do grudnia 2020 roku. ■



Skrzyżowanie ulicy Oleskiej z Batalionów Chłopskich.





Śmietañski w Muzeum Śląska Opolskiego

250 niezwykłych zdjęć!

Każde zdjęcie ma swoją historię. Ludzie, budynki, ulice, sytuacje. Wszystko zatrzymane w niezwykłych kadrach Adama Śmietañskiego. Zapraszamy od 28 października.

Powojenna ikona

Adam Śmietañski (1919–1992) był jednym z najważniejszych opolskich fotografów działających po wojnie. Jego twórczość uwarunkowana była przemianami, którym w latach powojennych podlegała w Polsce fotografia, a początkowo także specyficzną historią poznańskiego środowiska fotograficznego, z którym od 1946 roku był związany.

Zdjęcia, które zjeździły świat

Swoje prace – począwszy od I Wystawy Fotografiki w Opolu w czerwcu 1947 roku – prezentował na licznych wystawach, m.in. w Poznaniu, Wrocławiu, Sopocie, Krakowie, Częstochowie, Gnieźnie, Katowicach, Łodzi i Warszawie. A także poza granicami kraju, m.in. w Bukareszcie, Kopenhadze, Sztokholmie, Nowym Jorku, Pekinie, Lipsku i Londynie. W ciągu piętnastu lat (1952–1967) przygotował dziewięć wystaw indywidualnych, a jego zdjęcia ilustrowały dziesiątki wydawnictw

i kart pocztowych. Były publikowane w licznych gazetach i czasopismach.

Macie czas do 25 lutego

Od 28 października w Muzeum Śląska Opolskiego możemy oglądać pierwszą wielką retrospektywną wystawę jego prac. To 250 fotografii, w których znajdziemy inspiracje i tematy z różnych okresów działalności Śmietañskiego. To przede wszystkim zdjęcia wykonane w latach 50. i 60. XX wieku, przedstawiające Opole i okolice, ale także fotografie dokumentacyjne i reporterskie. Zdjęcia z licznych podróży i fotografie krajobrazowe. Wystawę uzupełniają informacje biograficzne artysty oraz prywatne fotografie.

Wystawę można oglądać do 25 lutego 2018 r. Będzie jej towarzyszyło wydawnictwo. Wystawa jest współfinansowana przez Urząd Miasta Opola.



***, 1957 (Dni Opola)



***, lata 50. (Opole)



***, lata 60. (Opole)



***, lata 60. (Opole)



***, ok. 1962 (Opole)



***, ok. 1952/1953 (Opole. Rynek)





Trzy tygodnie rajy dla fanów obrazkowych historii

Festiwal komiksów

Listopadowe wtorki w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Opolu należą w tym roku do obrazkowych historii! Zapraszamy na festiwal komiksu nad Młynówką „Komiks: Esencja”, który odbędzie się w dniach od 14 listopada do 5 grudnia.

Po raz kolejny MBP postanowiła dać mieszkańcom miasta okazję do poznania sylwetek popularnych i uznanych polskich twórców powieści graficznych. Festiwal komiksu nad Młynówką to spotkania z autorami nowości wydawniczych, jak również warsztaty prowadzone przez osoby posiadające doświadczenie w komiksowej branży. Festiwal będzie przestrzenią, w której spotkają się miłośnicy komiksu, aby wymienić się opiniami. Pozwoli także dotrzeć do tych, którzy nie znali dotychczas obrazkowych historii.

Perkusista od komiksów

Pierwszym gościem będzie Jacek Fraś – perkusista zespołu *Cool Kids of Death*, a zarazem autor takich komiksów jak *Glinno*, *Stan*, *Melon* oraz tegorocznego *Totalnie nie nostalgia*, do którego tworzył ilustracje. Ten ostatni tytuł, będący autobiograficzną opowieścią Wandy Hagedorn poświęcony walce kobiet o miejsce w społeczeństwie i rodzinie, został nominowany do nagrody za najlepszy polski komiks roku na 28. Międzynarodowy Festiwal Komiksu i Gier w Łodzi.

Warsztaty rysowania

Bibliotekę odwiedzi również Tomasz Grządziela, autor wzruszającego komiksu pt. *Przygody Stasia i Złej Nogi*. Krótkie historie zawarte w tych cztero-obrazkowych planszach niosą ze sobą ogromny ładunek emocjonalny, opowiadając o tak delikat-

nych sprawach jak niepełnosprawność, choroba i kłopoty rodzinne. Wymienieni autorzy spotkają się z opolanami nie tylko podczas wieczorów autorskich, ale poprowadzą dla nich także warsztaty rysowania komiksów.

Mroczne dzieje wiedźmy

Festiwal to także doskonała okazja do promocji lokalnych twórców komiksowych. Takim jest Artur Biernacki, autor wydanego niedawno komiksu *Hexenberg. Ursula Hammel*, którego akcja toczy się w XVI-wiecznym Prudniku. Opowieść przedstawia mroczne dzieje skazanej na śmierć wiedźmy. Artur Biernacki, wraz z kolorystą Jakubem Oleksowem opowiedzą o specyfice tworzenia komiksu historycznego. Spotkanie uzupełni wystawa plansz pochodzących z publikacji Biernackiego.

Coś dla dzieci

Przez obrazkowe historie można promować różne dziedziny wiedzy, na przykład przyrodę. Dowodem tego będą warsztaty dla dzieci przeprowadzone przez Michała Wolnego i Piotra Zabłockiego z Działu Przyrody Muzeum Śląska Opolskiego, autorów scenariusza komiksu *Cecylia* poznaje wałek zwyczajne. Nowością będzie plener mangowy, czyli warsztaty rysowania komiksu w terenie. Poprowadzi je Szymon Teluk. W programie znajdzie się także pokaz filmu zrealizowanego na podstawie komiksowej historii.



Twórca pomnika Kazimierza I Opolskiego specjalnie dla was!

Tu będzie mój dom

Opolski rzeźbiarz Wit Pichurski jest twórcą pomnika założyciela miasta, księcia Kazimierza I Opolskiego. Zapytaliśmy go o kulisy pracy.

- Jest Pan z Opola, studiował w Krakowie. Gdzie jest Pana serce?

- Kraków zawsze będzie w moim sercu związany ze wspomnieniami studenckimi, to oczywiste. Natomiast urodziłem się w Opolu i tutaj jest moje miejsce. Wielu znajomych pytało mnie dlaczego wróciłem do Opola.

- Może dlatego, żeby zrobić wiele bardzo ważnych dla miasta rzeźb? Na przykład Papę Musioła i ostatnio księcia Kazimierza I Opolskiego. Jakie to uczucie wiedzieć, że „moją pracę mogą wszyscy codziennie oglądać i prawdopodobnie ona przeżyje nas na długo, długo...”

- Bardzo dziwne i niejednoznaczne. Z jednej strony jestem dumny, że podołałem pracy. Z drugiej natomiast pamiętam, że cały czas chcę się rozwijać. Zadowolenie miesza się z chęcią nieustannego poprawiania i ulepszania.

- Papa Musioł stanął w bardzo dynamicznej pozie.

- Bo dla mnie dynamika w rzeźbie jest wielką wartością. Musioł był wizjonerem i kreatorem. Szarobure lata sześćdziesiąte, a tu taka postać faceta z szalonymi pomysłami! Sama fizjonomia Papy nie uosabiała jego dynamiki. Pewnego dnia zobaczyłem na rynku dwóch młodych ludzi w czerwonych szelkach, najprawdopodobniej malkierów. Rozmawiali, świeciło piękne słońce i nagle wiatr jednemu z nich rozwiązał krawat. To było to!

- Grechutę też Pan stworzył na pomniku, ale on już nie ma dynamiki Musioła.

- To zupełnie inna postać. Dla mnie w jego piosenkach jest piękna melancholia. Dlatego jest zamysłony i wyciszony, a spadające na ławkę liście to podkreślają. W pracowni odwiedziła mnie Danuta, żona Grechuty. Trochę o nim opowiedziała. Nie

chciałem pokazać go jako młodego cherubinka. Woląłem widzieć dojrzałego 40-latką, który śpiewa niebanalne piosenki ze skomplikowanym tekstem. Z pomnikiem Marka wiąże się wspomnienie, o którym jeszcze chyba nie mówiłem. Kiedy był on już w odlewie, zaproszenia wydrukowane, a scenariusz gotowy, nieszczęśliwie pękła forma i zniszczył się odlew jego głowy, torsu oraz model. Miałem dwa dni, aby zrekonstruować coś, nad czym pracowałem pół roku...

- Ciekawe, bo ludzie myślą, że praca rzeźbiarza jest... nudna. A tu takie emocje!

- Ciągle mam w głowie, że nas nie będzie, a rzeźba zostanie. To naprawdę stresujące. Muszę pilnować, żeby nie zrobić czegoś, czego później nie da się już poprawić.

- Zatem gdy przyszło panu podjąć się wyrzeźbienia założyciela Opola, Kazimierza Opolskiego, stres musiał być jeszcze większy.

- Prace nad pomnikiem zaczęły się trzy lata wcześniej. Ogłoszono bardzo złożony i wieloetapowy konkurs. Spośród 8 artystów wybierała komisja złożona z profesorów gdańskiej i wrocławskiej akademii, którzy rzeźbili pomniki konne. Niewątpliwie specjaliści w tej dziedzinie.

- I wybrali Pana. Gratulacje!

- Udało mi się wygrać, ale był to dopiero początek. W pracy nad tak dużym modelem ważna jest precyzja. Proszę sobie wyobrazić, że do stworzenia rusztowania zużyłem kształtownika o szerokości 4 cm na 4 cm. Wyszło tego 200 kg stali o długości 90 metrów, czyli jakieś 30 pięter! Wszystko niemal pod kątem, więc naprawdę trudno to pospawać.

- Co było najtrudniejsze podczas pracy z Kazimierzem Opolskim?

- Wszystko! Ktoś powiedział, że rzeźbiarz to człowiek stu zawodów i coś w tym jest. Każdy drobiazg

trzeba cyzelować do ostatniej kropki... gipsu. Być nie tylko rzeźbiarzem, ale spawaczem, stolarzem, cieślą, sztukatorem, znać się na obróbce brązu.

- Jak Pan „wymyślał” pomnik księcia?

- Zastanawiałem się jak ma wyglądać. Chciałem go wydobyć z mroków. O Kazimierzu zachowało się raptem 12 dokumentów i ani jeden wizerunek. Jest tylko pieczęć, na której pokazany jest w hełmie garnczkowym, zatem niewiele widać. A i tego nie wiemy, czy ówczesny artysta kiedykolwiek widział księcia. Myślałem jak pokazać człowieka, który miał lokować miasto? I wyobraziłem sobie księcia, który przybywa z Raciborza, z księstwa raciborsko-opolskiego. Wjeżdża na wzgórze, patrzy na tę małą osadę, na te bory, wijącą się rzekę i mówi: „Tu będzie mój dom”. I chciałem uchwycić moment, kiedy patrzy optymistycznie

w przyszłość, ale ma też wątpliwości, czy zdoła tutaj wybudować gród. Symboliczne jest to, że każdy, kto chce zrobić coś dużego, ma pod górkę, stąd ta pochylnia.

- I widzimy do stojnego księcia na dynamicznym koniu.

- Książę jest dumny z miejsca, które wybrał na Opole.

Symboli jest znacznie więcej. Po jednej stronie mamy symbolicznie przedstawiony akt lokacyjny, czyli ten moment, od którego liczymy 800 lat Opola. Po drugiej, w ręce trzyma miecz i włócznię. Przypomnijmy sobie historię Kazimierza. Z królem węgierskim ruszył na wyprawy krzyżowe i pewnie widział wiele obrazów, które go zmieniły. Poznał wybrankę życia, wrócił z nią, założył dom, rodzinę. Chciałem pokazać go jako człowieka, który ma przyjemność z tego, że buduje. Napatrzył się na wojnę i stwierdził: „nie, wolę budować, wolę zrobić osadę dla ludzi, chcę żeby ta ziemia się rozwijała”. I cieszymy się, że tak najpierw pomyślał, a potem zrobił.





IAC Group ruszyła z produkcją w Opolu

Giga klienci z Volvo, Audi, BMW!

International Automotive Components (IAC), czołowy dostawca elementów samochodów osobowych i jedyny globalny dostawca skupiony wyłącznie na wyposażeniu wnętrza, oficjalnie otworzył supernowoczesną fabrykę w Opolu.

Hale większe od... Karolinki

- Branża motoryzacyjna w Opolu świetnie się czuje. Rynek pracy się rozruszał. Przedsiębiorcy już wiedzą, że nasze miasto stwarza świetne warunki, aby w nim inwestować – mówi prezydent Arkadiusz Wiśniewski. - IAC to multiglobalny koncern. Największy w swojej branży, produkujący dla światowych marek, czyli m.in. Volvo, Volkswagena, Audi, BMW, czy Mercedesa. W tej chwili powstają hale, które powierzchnią będą większe od całej Karolinki! To robi imponujące wrażenie – dodaje.

Idealna lokalizacja

Nowa lokalizacja będzie centrum produkcyjnym, które skupi się na wytwarzaniu desek rozdzielczych oraz podłokietników dla marek premium. Będzie bazować na dwóch głównych procesach – szyciu i tapicerowaniu. Nowoczesny park maszynowy w połączeniu z wykwalifikowanym personelem oraz systemem wizyjnym, stanowi gwarancję uzyskania wyrobów najwyższej jakości. - Ze strategicznego punktu widzenia Opole jest dla nas idealną lokalizacją. Będziemy stąd zaopatrywać

klientów w bliskim sąsiedztwie w produkty najwyższej jakości – wyjaśnia Jonas Nilsson, wiceprezes ds. strategii produkcji na Europę

Nowe miejsca pracy

Zakład produkcyjny w Opolu, o powierzchni 27,000m² jest jednym z 27 należących do koncernu w Europie. Zatrudnienie znajdzie w nim ok. 550 pracowników. - Ważne, że wraz z tą inwestycją pojawi się też czołowy europejski developer firma CTP, budująca hale produkcyjne dla koncernów z branży. Można powiedzieć, że to podwójny sukces, bo zapewni kolejne miejsca pracy – dodaje Maciej Wujec, wiceprezydent Opola.

Koncern International Automotive Components (IAC) jest wiodącym światowym dostawcą komponentów samochodowych, w tym wyposażenia wnętrza z główną siedzibą w Luksemburgu. Grupa IAC posiada 77 zakładów produkcyjnych zlokalizowanych w 18 krajach i zatrudnia ponad 31 tys. ludzi na całym świecie. Więcej informacji na www.iacgroup.com.



Wspólnie z Teatrem Lalki i Aktora zapraszamy do udziału w konkursie plastycznym

Święta oczami dzieci

Już po raz piąty Opolski Teatr Lalki i Aktora zaprasza dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych w województwie opolskim do udziału w konkursie plastycznym.

Setki Aniołów

Dotychczas w OTLiA odbyły się konkursy na wykonanie Szopek Bożonarodzeniowych, Baranków Wielkanocnych, Masek Karnawałowych i Aniołów. Każdy cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Pierwsze trzy konkursy przyniosły rezultat w postaci ponad 100 prac, które pięknie ozdabiały teatralne foyer. Konkurs na wykonanie Aniołów przerósł najśmielsze oczekiwania organizatorów. Ponad 500 autorskich prac na miesiąc zamieniło teatralne przestrzenie w niezwykłą galerię dziecięcych dzieł.

Dzieci będą wiedziały

Tematem obecnej edycji są Symbole Świąt Bożego Narodzenia. Z czym nasi najmłodsi kojarzą Boże Narodzenie? Ze świątecznym drzewkiem, bombką, szopką, aniołem, a może św. Mikołajem i reniferem? Pozostawiamy uczestnikom całkowitą dowolność!

Już nie raz przekonaliśmy się, że dziecięca wyobraźnia nie zna granic, a mali artyści są bardzo pomysłowi i oryginalni. Mamy nadzieję, że i tym razem dzieci licznie odpowiedzą na zaproszenie do wzięcia udziału w konkursie. Prace mogą być wykonane wg wszelkich pomysłów, inspiracji i możliwości twórczych. Mogą być indywidualne lub zbiorowe (maksymalnie 3 osoby w grupie).

Czekamy do 30 listopada

Prace konkursowe Teatr przyjmuje do 30 listopada 2017. Dostarczone na konkurs będą stanowiły ekspozycję w przestrzeniach Teatru, a najciekawsze z nich zostaną nagrodzone. Wystawa dostępna dla wszystkich chętnych do 7 stycznia 2018 roku. Regulamin konkursu, karta zgłoszenia i metryczka dostępne są na stronie OTLiA.



Grzegorz Radomski walczy o Koronę Oceanów

Dwa diamenty już mam!

Grzegorz Radomski to urodzony opolanin i dość niezwykły ratownik wodny. Spełnia swoje marzenie, aby przepłynąć od wybrzeża do wybrzeża w najtrudniejszych miejscach świata i w ten sposób zdobyć Koronę Oceanów. Opowiedział nam o tym wielkim wyzwaniu.

- Jest Pan ratownikiem, którego trochę... roznosi!

- Pływanie to moja największa pasja, ale rzeczywiście nie lubię tego robić od ściany do ściany. Nęci mnie przygoda, daleki świat, więc postanowiłem wyjść temu naprzeciw.

- Na przykład zdobyć Koronę Oceanów?

- Pływanie od jednej ściany basenu do drugiej nie jest tak pasjonujące, jak wyprawy na najtrudniejsze wody świata. Pomysł narodził się w 2010 roku. Musiałem czekać dwa lata na pozwolenie, aby przepłynąć kanał La Manche. Zanim do tego doszło, w 2012 roku przepłynąłem Zatokę Gdańską z Helu do Gdyni. To mnie utwierdziło, że pokonam La Manche.

- Jednak za pierwszym razem się nie udało.

- Warunki pogodowe były złe, ale federacja dostrzegła, że płynąłem bardzo szybko i pozwolili mi wystartować już w następnym roku. Bardzo się cieszę, bo to najbardziej znana przeprawa pływacka na świecie. Przesmyk oddzielający Anglię od Francji w najwęższym miejscu

(z Dover do Calais) w prostej linii ma ok. 33,8 km, chociaż ta odległość zwykle mocno się wydłuża ze względu na silne prądy morskie w tym rejonie. Tak było i w moim przypadku, bo ostatecznie przepłynąłem 42 kilometry.

- Ciężko było?

- Na pewno nie łatwo. W końcu to 11 godzin w wodzie o temperaturze nie wyższej niż 13 stopni. Pojawia się ból w nogach, bo przecież płyniesz niemal cały czas w jednej płaszczyźnie. Od ciągłego nacisku na wodę bolą barki. Do tego od czasu do czasu szwankuje głowa.

- ?

- Pojawiały się myśli, że mam dosyć i nigdy więcej nie zgodzę się na takie wariactwo. Wtedy trochę pomógł mi brat. Do celu było jeszcze około dziesięć kilometrów, ale on powiedział mi, że tylko dwa.

- Okłamał Pana!

- W dobrej wierze. Głowa od razu nastawiła się pozytywnie i dopłynąłem do celu bez problemu.

- Chce Pan powiedzieć, że płyne Pan kilkanaście godzin bez odpoczynku?!

- Głównie kraulem, bo jest najszybszy. Postoje oczywiście są, zwykle dietetyczne, żeby coś zjeść. Nie wolno tylko dotknąć łódki. Są spece, którzy wytrenowali sobie umiejętność jednoczesnego płynięcia i jedzenia, ale mi to nie jest potrzebne.

- Po takich 42 kilometrach musiał Pan pewnie stracić sporo kilogramów.

- Teresa Zarzeczńska-Różańska, która jako pierwsza Polka przepłynęła ten kanał, schudła 7 kilogramów, więc też się nastawiałem na tyle. A tymczasem ubyło mi nieco ponad 2.

- Następnym przystankiem do zdobycia Korony była Cieśnina Gibraltarska.

- I to niedawno, bo pokonałem ją 4 września. Panują tam bardzo silne prądy morskie, które „bez zapowiedzi” mogą osiągnąć prędkość powyżej 5,5 km/h. Kiedy prądy wyniosą pływaka zbyt daleko w stronę basenu Morza Śródziemnego, nie ma szans na naprawienie kursu i ukończenie próby. W najwęższym miejscu jest tam tylko 14,4 km, ale ze względów logistycznych pływa się z wyspy Tarifa w Hiszpanii do Punta Cirres w Maroku. Przeprawa wynosi ok. 16,5 km. Wyzwanie trwało 3 godziny i 29 minut. Woda była dość ciepła. Mogłem popłynąć poniżej 3 godzin, ale dopisałem się do grupy dwóch Hiszpanów i Francuza, którzy mogą tam płynąć co roku. Moje indywidualne zgłoszenie oznaczałoby trzyletnie oczekiwanie, więc dzięki nim mogłem zaliczyć tę trasę szybciej, ale za to musiałem dostosować się do ich tempa.

- Podsumowując, na ten moment ma Pan w swojej kolekcji dwa diamenty Korony Oceanów. Pozostało do zdobycia pięć.

- W 2019 roku przymierzam się do Kanału Catalina, który znajduje się pomiędzy wyspą

o tej samej nazwie a Los Angeles. To 33,5 km pływania po zimnych wodach Pacyfiku. Nowością będzie to, że pierwszy raz popłynę nocą. Za 10 lat chciałbym powiedzieć, że mam w posiadaniu wszystkie diamenty.

- No to jeszcze powiedzmy o tym, gdzie są te wyzwania.

- Kanał Północny pomiędzy Irlandią a Szkocją. W najwęższym miejscu ma 33,8 km. Przez niektórych nazywany najtrudniejszą przeprawą na świecie ze względu na bardzo niską temperaturę wody (średnio 12 stopni Celsjusza) i silne prądy morskie. Do tego mnóstwo parzących meduz. Dalej Kanał Molokai na Hawajach pomiędzy wyspami

Oahu i Molokai. Liczy 42 km, klimat jest tropikalny, woda ciepła. Prądy silne i znaczne ilości morskich zwierząt: meduz, żółwi, delfinów, rekinów i wielorybów. No i jest mega głęboko, nawet 701 m! Cieśnina Cooka leży pomiędzy dwiema wyspami Nowej Zelandii. Jest to 25,7 km pływania w zimnej wodzie, przy silnych prądach i wzburzonych falach. Z obu stron sterczą wysokie, skaliste klify. Jakby tego było mało, to pokonywanie Cieśniny Cooka wpływ obfituje

w spotkaniu z rekinami (aż jedna na sześć osób spotyka je na swojej drodze). I wreszcie Cieśnina Tsugaru. Przesmyk pomiędzy dwiema wyspami Japonii: Honshu i Hokkaido. W najwęższym miejscu 19,5 km, chociaż z powodu oceanicznych prądów morskich ten dystans często się zwiększa. Dodatkowym zagrożeniem jest znaczna ilość statków morskich, ponieważ to międzynarodowy szlak morski.

- Na takie hobby potrzeba sporo pieniędzy.

- Dlatego nie mam nic przeciwko, jeśli ktoś zechce mnie wesprzeć. Zwłaszcza, że w ten sposób, reklamuję nasz kraj, ale przede wszystkim Opole, w którym mieszkam od urodzenia.





Trener Ryszard Szewczyk nie ma sobie równych w całej Polsce

Budowlani znaczy mistrzowie

Trofea z najważniejszych imprez, przykryte lekką warstwą kurzu, wypełniają gabloty rozciągające się na całej ścianie świetlicy. Stoją także na szafach, stolikach i parapecie. Wiszą nawet nad umywalką. Nic dziwnego, bo Budowlani Opole to giganci polskich ciężarów, a ich trener Ryszard Szewczyk to niekwestionowany szef wszystkich szefów.

- To już jest trochę nudne. Znowu zostaliście mistrzami Polski!

- W dodatku wynik nie był niespodzianką. Pro-wadziliśmy od samego początku. Są trzy rzuty ligi, które decydują o kolejności. Poszczególne drużyny trochę odstawały od nas. Finał był formalnością.

- Okazaliście się najlepsi 25. raz. Jak to się robi?

- Część tytułów została wywalczona jeszcze za kadencji Odry Opole. Sekcja pozostała, nazwa się

zmieniła, ale ci sami ludzie zostali, kontynuowali trenowanie i dalej zdobywali medale. Jak to się robi? Po prostu mamy trochę szczęścia. Miasto Opole dba o nas od strony finansowej. Oczywiście nic za darmo. Umowa między nami jest prosta: będą wyniki - będzie pomoc. Tak samo jest z Urzędem Marszałkowskim, Cementownią Górażdże i Konsalnetem.

- Taki grad złotych medali niemal rok po roku, to fenomen nie tylko w podnoszeniu ciężarów, ale w sporcie w ogóle.

- Tak, ale jeszcze raz zaznaczę – żeby się utrzymać musimy mieć wyniki. Tym bardziej, że nie jest to dyscyplina z gatunku najpopularniejszych w kraju. No i ten doping, który ciągnie się za dyscypliną. Trzeba powiedzieć jasno, straciliśmy wizerunek i musimy go mozolnie odbudowywać.

- Ryszard Szewczyk jest ojcem tych wszystkich sukcesów. Gdzie Pan trzyma te wszystkie trofea?

- Już mi się nie mieszczą (śmiech). Mam taką naturę, że jeśli coś robię, to staram się jak najlepiej, żeby nikt mi nie zarzucił, że dostaję pieniądze, a nie potrafię ich odpowiednio wykorzystać. Nie interesują mnie ludzie,

k którzy chcą się tylko bawić w podnoszenie ciężarów. Zawodnicy przechodzą selekcję i zostają najzdolniejsi. Dyscyplina i rygor dają wyniki. Nie jestem lubiany wśród zawodników, to nie ulega wątpliwości, ale zupełnie mi to nie przeszkadza. Jeśli komuś się nie podoba, drzwi otwarte. Zostają ci, którzy chcą osiągnąć sukces i to się przekłada na wyniki.

- A jak trafił Pan do Opolu, bo przecież studiował we Wrocławiu?

- To odległe czasy. Skończyłem Wyższą Szkołę Wychowania Fizycznego, wtedy tak nazywała się Akademia Wychowania Fizycznego. Szukałem pracy we Wrocławiu, ale stwierdzono, że takich facetów jak ja mają tam na pęczki. Inna sprawa, że wtedy nieoficjalnie obowiązywał nakazy pracy i Szewczyk załapał się na Opole. Na początku męczyłem się w tym mieście bardzo. Trafiłem do Technikum Ekonomicznego, gdzie uczyłem przysposobienia wojskowego, a nie miałem o tym pojęcia. Męczyłem siebie i dzieci. W 1972 roku doszedłem do wniosku, że tak dalej być nie może. Szkoda młodzieży i mojego zdrowia. Zwolniłem się ze szkoły i zacząłem pracę w Odrze Opole, w której wcześniej byłem nauczycielem

na pół etatu i przy pracach zleconych. Pojawiły się pierwsze sukcesy i trzeba było się poświęcić jednemu kierunkowi. Zostałem trenerem. Do dzisiaj.

- Był Pan wcześniej także zawodnikiem?

- Na studiach, ale miernym. Wtedy studia były rygorystyczne. Od uprawiania sportu wyczerpującego ważniejsze były egzaminy i obecność na zajęciach. Wyjątek mogli stanowić jedynie wybitni sportowcy, ale mnie to nie dotyczyło.

- Ma Pan swoje ulubione miejsca w Opolu, które często odwiedza, do których czuje sentyment?

- Od rana do nocy trzymam rękę na pulsie w Sali przy Duboisa 39. Zwłaszcza, że mam grupę młodych ludzi. Nie

pracuję sam. Trener Bolesław Kardela również dużo czasu spędza w ośrodku, podobnie Krzysiek Siemion. Klub żyje 24 godziny na dobę.

- Czyli na inne pasje nie ma Pan czasu?

- Jestem kibicem piłki nożnej, siatkówki, w której podziwiam znakomitą selekcję od najmłodszego wieku. Można czerpać od nich garściami. A jeśli zostaje mi trochę wolnego czasu uciekam popracować na swojej kochanej działce. ■



RYSZARD SZEWCZYK

(ur. 30 czerwca 1938) – polski trener podnoszenia ciężarów, wychowawca polskich medalistów Igrzysk Olimpijskich, mistrzostw świata i Europy. Jego zawodnikami w Odrze Opole byli m.in. mistrz świata Leletko, Dąbrowski, wicemistrz świata Golik, Krukowski, Pawluk, Piekorz, Piotrowski, Rutkowski, a w Budowlanych Bonk, Kleszcz, mistrz Europy Kozłowski, wicemistrz olimpijski Kolečki, Najdek, wicemistrz olimpijski Siemion, Szramiak, Wołczaniecki.



16 listopada wyjątkowa premiera w Teatrze Lalki i Aktora

Tancerka dla seniorów

W listopadzie znajdziemy w repertuarze Opolskiego Teatru Lalki i Aktora nowy spektakl. „Tancerka”, to realizacja powstała z inspiracji opowiadaniem współczesnej polskiej pisarki, Olgi Tokarczuk i kontynuacja współpracy Teatru z opolskimi seniorami.

Dramaturg od The Doors

Autorem dramatu jest ceniony polski dramaturg – Artur Pałyga. Opolscy widzowie z jego twórczością spotkali się po raz pierwszy w 2013 roku. To on jest autorem tekstu do znakomitej realizacji OTLiA – spektaklu „Morrison/Śmiercysyn”, odnoszącego się do biografii Jima Morrisona i historii legendarnej grupy The Doors. Nad inscenizacją „Tancerki” pochyliły się aktorki – Mariola Ordak-Świątkiewicz, która zajęła się jego reżyserią i Barbara Lach - odtwórczyni głównej roli. Spektakl jest częścią projektu, który opolskie lalki kierują do seniorów. Produkcja została dofinansowana w ramach programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego 2017 - Teatr i Taniec.

Samotność ludzi starszych...

„Tancerka” jest przejmującą teatralną opowieścią o mijającym czasie, o sztuce, miłości i pamięci. Starsza kobieta, tancerka, wspomina swoje życie, przeżywa raz jeszcze emocje związane ze swoimi bliskimi, szczególnie z ojcem. Odnajdywanie w życiu sensu, dobra i porozumienia, to dramatyczny, ale nie pozbawiony ciepła i humoru proces, który obserwujemy na scenie. Przedstawienie wpisuje się problematyką w świat złożonych, psychologicznych, rodzinnych i emocjonalnych międzyludzkich relacji, a także problemu samotności, zwłaszcza osób starszych. Aby wesprzeć seniorów w walce z samotnością, Teatr nawiązał również współpracę z opolskim MOPR-em i Centrum Informacyjno-

-Edukacyjnym „Senior” w Opolu, a także zaprosił wyjątkowych artystów, by działania projektowe mogły być zróżnicowane.

W garderobie z aktorkami

W ramach projektu, 23 września w OTLiA odbył się w Teatrze Dzień Seniora. Starsi opolanie mogli wziąć udział w warsztatach muzycznych, które poprowadził Sambor Dudziński – kompozytor, muzyk, multiinstrumentalista i konstruktor instrumentów. Aktorki OTLiA Barbara Lach i Mariola Ordak-Świątkiewicz zaprosiły seniorów do teatralnej garderoby, w której pokazały, jak za pomocą kilku prostych tricków można przeobrazić się w teatralną postać. Każdy mógł także w teatralnym studio nagrać dowolny tekst (wiersz, piosenkę).

Wzruszające listy

Bardzo ważnym punktem Dnia Seniora był wernisaż wystawy „Listy”, autorstwa studentów Instytutu Sztuki UO. Wystawa powstała pod opieką artystyczną Bartosza Posackiego i Michała Misiury. Kilka miesięcy wcześniej, przy wsparciu psychologów z opolskiego MOPR-u, a także Centrum Edukacyjno-Informacyjnego „Senior” w Opolu, zostały rozesłane wiadomości do osób starszych na Opolszczyźnie, żyjących samotnie. Organizatorzy prosili, by napisali listy, których adresatami są ich rodzice. Niezwykle szczere i wzruszające

wypowiedzi, z jednej strony stanowiły bazę dla psychoterapeutów do zdiagnozowania problemów seniorów, a z drugiej stały się inspiracją dla młodych artystów do stworzenia instalacji.

Wehikuł czasu

Sam Dzień Seniora promowany był poprzez materiały wykonane przez osoby starsze. W czasie wakacji, został ogłoszony konkurs. Seniorzy mieli wykonać plakat i nakręcić film promujący wydarzenie. Plakaty można było obejrzeć w Te-

atrze, zaś film promujący wyświetlany był na zewnętrznym ekranie. Nie jest to jedyny konkurs, przygotowany przez OTLiA i Centrum „Senior”. W listopadzie, w siedzibie Teatru będzie można obejrzeć wystawę „Wehikuł Czasu”. Temat pracy nawiązuje do premierowej „Tancerki”.

Samotność to ważny problem współczesnego świata, szczególnie dotkliwy dla osób starszych. Zdaniem psychologów zajmujących się problematyką seniorów należy wspomóc ich w procesie „budowania siebie”. Teatr, podejmując takie działania, ma

nadzieję na wsparcie samotnych seniorów w tym procesie. To także kolejne działanie Teatru pokazujące, że lalki są otwarte na działania skierowane do różnych grup wiekowych i współpracę z innymi instytucjami.





Historyczne miejsce nabierze świetności

Zamek Górny ożyje

Ruszyła rewitalizacja Zamku Górnego. Obszar został już ogrodzony, a wykonawca rozpoczął prace. Zrewitalizowany zostanie teren dawnej fosy, przylegającej od strony wschodniej do murów obronnych zamku.

Mostem na wieżę

Prace potrwają do końca maja 2018 roku. Po zakończeniu inwestycji, z poziomu placu Kopernika, na wieżę zamku będzie prowadzić most - minimalistyczna konstrukcja z żelbetu i szkła. Zamysł jest taki, aby w wieży organizować wystawy i galerie. Cały obiekt będzie podświetlony, więc wieczorem i nocą stanie się atrakcją Opola. Zwiedzającym udostępnione zostaną podziemia.

Skwer bez ścieżek

Po przeprowadzonych pracach teren wokół zamku będzie zielony, z dużą ilością ławek i elementów małej architektury. Będzie to miejsce do

odpoczynku i rekreacji. Teren zostanie urządzony jako skwer z możliwością swobodnego poruszania się, bez wytyczonych ścieżek. Zaprojektowany w formie „plant” zgodnie ze współczesną stylistyką architektoniczną. Obsadzony drzewami, w pełni dostępny dla przechodniów, umożliwi relaks w cieniu. Poprzez budowę nowych schodów ulica ks. Opolczyka zostanie połączona z traktem prowadzącym z pl. Kopernika do Rynku.

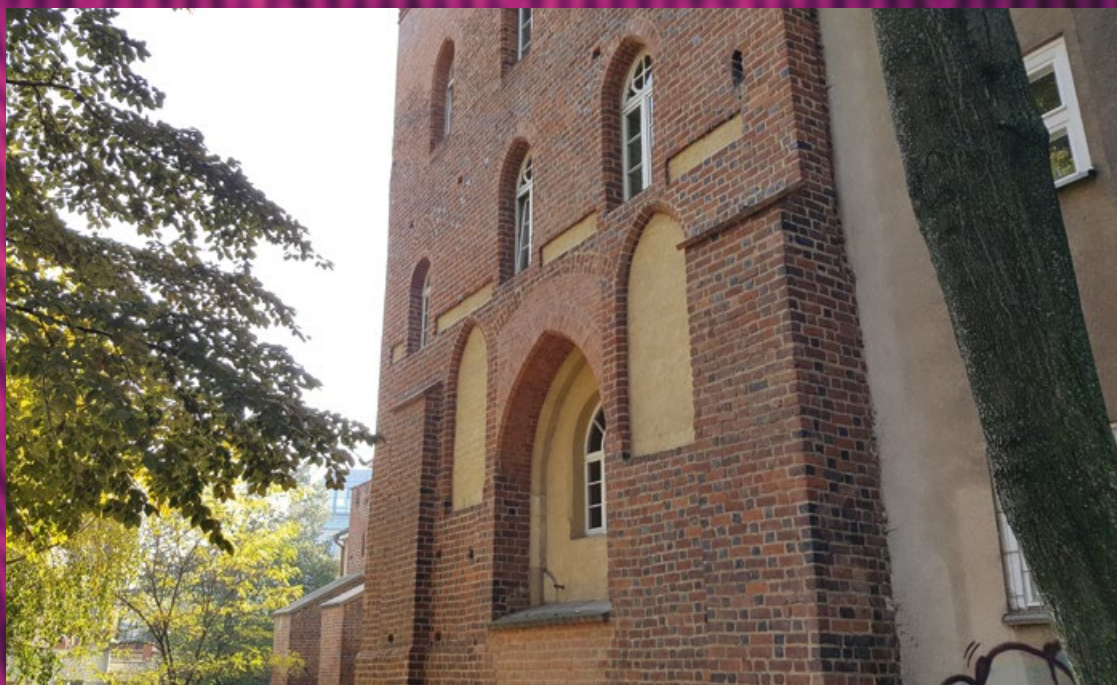
Kiedyś nawet... więzienie

Istnieją dwie tezy na temat powstania Zamku Górnego. Jedna głosi, że zamek wybudowany został w XIII wieku jako drewniany dwór kasztelana. Druga natomiast mówi, że powstał on

dwa wieki później, a wybudował go Władysław Opolczyk (ok. lat 1382-1387). Nie ma za to rozbieżnych dat co do „śmierci” Zamku. Rozebrany został w 1699 roku. Pozostała po nim wieża zbudowana w końcu XIV wieku. Dwa wieki później został przeznaczony na więzienie. W XVII w. kaplica Zamku Górnego została подарowana protestantom przez księcia Siedmiogrodu Gábor Bethlena w czasie jego panowania na Górnym Śląsku. W 1669 roku, za czasów Habsburgów, teren zamkowy przekazano jezuitom. Ze względu na fatalny stan zakonnicy zburzyli ruinę (cegły wykorzystali do budowy kaplicy), pozostawiając jedną basztę. W 1844 r. podwyższono ją o czwartą kondygnację. W końcu XIX wieku do wieży dobudowano



gimnazjum, a w latach 1936-1937 jeszcze jedno skrzydło. Z boku wieży znajduje się krótki odcinek gotyckiego muru obronnego. Dziś wieża z neogotycką nadbudówką jest częścią Zespołu Szkół Mechanicznych.





Maciej Miecznikowski

(ur. 14 lipca 1969 w Pobłociu). Polski piosenkarz, muzyk i prezenter telewizyjny. Z wykształcenia śpiewak operowy (bas)

Przybywamy, bo lubicie artystów

Dzień świra w Opolu

Pamiętacie kultowy film „Dzień świra” ze znakomitym Markiem Konradem? W listopadzie wersja teatralna, a w jednej z ról Maciej Miecznikowski, z którym udało nam się porozmawiać.

- Jak to się stało, że trafił Pan do obsady „Dnia Świra”?

- Reżyser Marcin Kołaczkowski zobaczył mnie w spektaklu „Kolacja na cztery ręce” wyreżyserowanym przez Krzysztofa Jasińskiego. Gram w nim z Emilianem Kamińskim i Olafem Lubaszanką w krakowskim Teatrze Stu i w warszawskim Teatrze Kamienica. Zналиśmy się wcześniej z różnych projektów muzycznych, więc przyszedł zobaczyć moje poczynania aktorskie.

- Trudno było zmienić się w Adasia Miauczyńskiego?

- Zmierzyłem się z wielkim wyzwaniem aktorsko-wokalnym. Bardzo lubię wchodzić w nowe sytuacje i samego siebie w nich na nowo odkrywać. Bliższe poznanie Adasia Miauczyńskiego zmusiło mnie też do głębokiej refleksji na temat współczesnego obrazu Polaków. I doszedłem do wniosku, że my wszyscy, bardziej lub mniej burzliwie, poszukujemy szczęścia. I często nam

to nie wychodzi, bo mamy różne deficyty, powielamy kalki, tkwimy w trudnych relacjach, przenosimy traumy z pokolenia na pokolenie i nie akceptujemy naszych niespełnionych marzeń i niezrealizowanych planów.

- Wiemy, że Joanna Kołaczkowska i Beata Rybotycka występują w spektaklu zamienienie. Z którą aktorką przyjedziecie do Opolu?

- W Teatrze Kochanowskiego zagramy z Beą. To bardzo ciekawe, jak każda z nich inaczej stworzyła ten zestaw ról w „Dniu Świra”. Obydwie są genialnie.

- Dlaczego wybraliście akurat Opole?

- Jak to dlaczego?! Cała Polska wie, że Opole jest znane z gościnności dla artystów! Na festiwalu opolskim zawsze byłem ciepło przyjmowany, z Leszczami zdobyliśmy nawet nagrodę publiczności, a wcześniej nagrodę dziennikarzy. Jako aktor będę u was jednak debiutował.

- Jaki jest oddźwięk wśród oglądających wasz musical? Minęły już trzy miesiące od premiery w Teatrze Kamienica w Warszawie.

- Mogę nas pochwalić, bo zwykle kończy się owacjami na stojąco. Ale słyszałem też głosy, że ludzie widząc moją twarz, buzię królowej polskiego kabaretu Joasi Kołaczkowskiej oraz Kwartet Rampa i spodziewają się totalnej komedii. A „Dzień świra” to żadne jaja! To śmiech przez łzy. Jak w życiu. Może niektórzy pękali ze śmiechu na filmowej adaptacji tej sztuki Marka Koterskiego z Markiem Kondratem w kultowej roli Adasia, ale prawda jest taka, że mamy tu do czynienia z całym spektrum emocji. W naszej adaptacji emocje podbija niesamowita muzyka Hadriana Tabęckiego. Uważam, że dzięki współpracy całego zespołu powstało coś bardzo wartościowego. Jestem szczęśliwy, że zgodziłem się na wykonanie tej ogromnej jednak pracy.

- Czym różni się granie w musicalu od występowania na scenie jako wokalista? Myślę przede wszystkim o zespole Leszcze.

- Na estradzie, jako wokalista, jestem sobą, nikogo nie udaję. Używam fortepianu, gitary, a przede wszystkim głosu. I ten głos ma wzbudzać emocje, od wzruszenia po radość. Bardzo chętnie wchodzę też w interakcje z publicznością. Natomiast w teatrze przepuszczam przez siebie, czyli przez swoją osobowość, charakter i doświadczenia życiowe postaci wymyślonej przez scenarzystę i reżysera. Gram kogoś, kim nie jestem, ale tych potrzebnych cech szukam w sobie. Żeby Miauczyński mógł ze mnie wyleźć, musiałem go najpierw zrozumieć.

- Aktorstwo jest tylko przygodą?

- Gram trochę więcej, ale nadal głównie zajmuję się muzyką. Występuję z różnymi składami muzycznymi i nie zawsze z tym samym repertuarem. Gram też recitale solowe, w których sam sobie akompaniuję na fortepianie czy gitarze, biorę udział w wielkich koncertach filharmonicznych. Od zawieszenia działalności

z Leszczami nagrałem dwie płyty, które zawsze chciałem zrobić, ale brakowało mi czasu. Zresztą z Leszczami na pewno coś jeszcze będziemy robić, wciąż się przyjaźnimy, tylko byliśmy już zmęczeni. Zagraliśmy razem ponad 800 koncertów, tysiące przejechanych kilometrów.

- Zatem widzimy się w Opolu 7 listopada. Na co mamy się nastawić?

- Na duże zaskoczenie. Otwórzcie się na różne przeżycia. A potem dajcie sobie czas na przemyślenie. Myślę, że ci, którzy wejdą w tę konwencję, mogą coś ważnego przeżyć z samymi sobą.

- Nie możemy się już doczekać...

Rozmawiała **Martyna Wijas**





Odślonienie tablicy przez prezydenta.

Jerzy Grotowski (1933 – 1999) – reformator teatru, reżyser, honorowy obywatel Opola.

Strateg, polityk, artysta

Na mapie teatralnych wędrówek Grotowskiego Opole stanowiło miejsce szczególne. Tu, w niewielkiej salce, dojrzewało jego myślenie o teatrze i aktorze. Dzieje Teatru 13 Rzędów w Opolu zamykają się w pięciolecie 1959-1964. 7 października w miejscu, w którym tworzył, stanęła dedykowana artyście tablica.

W Opolu powstało dziesięć przedstawień. Dzisiaj, kiedy mówimy o teatrze Grotowskiego, myślimy przede wszystkim o jego dwóch wrocławskich inscenizacjach. O Księciu Niezłomnym i Apocalypsis cum figuris. Te przedstawienia stały się ważnymi wydarzeniami artystycznymi w polskim życiu teatralnym. Przyniosły Grotowskiemu światową sławę i uznanie, ale dla historii polskiego teatru równie ważne pozostaną jego opolskie inscenizacje. Najbliższymi współpracownikami reżysera byli Ludwik Flaszen - kierownik literacki i Jerzy Gurawski - architekt przestrzeni scenicznej.

Opolskie poszukiwania

Repertuar opolskiego Teatru 13 Rzędów ukazuje zmiany osobowości artystycznej Grotowskiego, które znaczą jego drogę poszukiwań. Układa się ona w ciekawą linię. W Orfeuszu według Cocteau (1959), Kainie według Byrona (1960), Misterium Buffo według Majakowskiego (1960), Siakuntali

według Kalidasy (1960) i w Dziadach według Mickiewicza (1961) tekst stał się dla Grotowskiego inspiracją, punktem wyjścia dla zbudowania autonomicznego dzieła sztuki. W tym czasie istotne dla poszukiwań Grotowskiego były także relacje między sceną a widownią. Z kolei w Kordianie według Słowackiego (1962), Akropolis według Wyspiańskiego (1962), Tragicznych dziejach Doktora Fausta według Marlowe'a (1963), oraz w Studium o Hamlecie według Szekspira-Wyspiańskiego (1964) w centrum zainteresowań staje aktor.

Konrad z miotłą na plecach

To w opolskich przedstawieniach Grotowski najpełniej zrealizował swoją ideę teatru. Według Edwarda Pochronia, opolskiego dziennikarza, któremu zawdzięczamy sprowadzenie Jerzego Grotowskiego do Opola, te spektakle dla doświadzonego widza były „rewelacją i rewolucją”, ale dla większości widzów okazywały się „niezrozumiałą

rewolucją". Na premierę Dziadów czekali w Opolu wszyscy – i aktorzy, i widzowie, zwłaszcza ci z kresowym rodowodem. Nikt z obecnych w foyer jednak nie przypuszczał, że za chwilę rozpocznie się błuźnicza gra z ich pamięcią. Konrad w inscenizacji Grotowskiego najważniejsze dla Polaków słowa Wielkiej Improwizacji wypowiadał ubrany w łóżkową kapę z miotłą na plecach. W Kordianie reżyser umieścił tytułowego bohatera, zresztą zgodnie z tekstem, w szpitalu dla wariatów. W obu przedstawieniach Grotowski chciał sprawdzić, czy zawarty w dramatach mit zbawicielstwa ma jeszcze jakieś znaczenie dla współczesnych Polaków. W Akropolis wg Wyspiańskiego Grotowski zmierzył się z doświadczeniem Holokaustu. To podczas pracy nad tym spektaklem powstał termin „teatr ubogi”. Praca nad Akropolis okazała się doświadczeniem aktorskim nie do przecenienia, jednak dopiero w następnym przedstawieniu, w Tragicznych dziejach doktora Fausta, Grotowski dotarł do granic aktorstwa, osiągając w kreacji Zbigniewa Cynkutisa akt całkowity. Ten spektakl był najdojrzalszym dziełem opolskiego Teatru - Laboratorium 13 Rzędów. Widowisko było zainscenizowane jako uczta Fausta, jego Ostatnia Wieczerza. Długie prostokątne podesty, przy których zasiedli widzowie, były olbrzymimi stołami. Fausta zagrał Zbigniew Cynkutis. Praca nad tym przedstawieniem okazała się poszukiwaniem i przekraczaniem granic aktorstwa. To właśnie tu, w tej małej sali, narodził się „akt całkowity” – nowa metoda aktorska, która rozślawiła Grotowskiego.

Artystyczna zapowiedź Marca '68

Ostatnim opolskim spektaklem było Studium o Hamlecie wg Szekspira – Wyspiańskiego. Niezwykle, najbardziej polityczne przedstawienie Grotowskiego: Hamlet był Żydem, dwór królewski zaś przedstawiano z wyraźnymi aluzjami do aktualnych władz. Po wielu latach spektakl odczytano jako zjawisko zawierające cechy Marca 1968 roku. Studium zdjęto z afisza po trzech tygodniach z obawy na reakcję władz.

Aparat władzy nie rozumiał

Teatr mógł funkcjonować w Opolu dzięki Jerzemu Grotowskiemu, który do perfekcji opanował sztukę przedstawiania zbyt skomplikowanych

dla partyjnych notabli projektów jako rzeczy potrzebnych, wartościowych, a przede wszystkim krzewiących polskość na Ziemiach Zachodnich (ukłonem w stronę władzy były propagandowe Estrady Publicystyczne, przypominające akademie ku czci). Trzeba podkreślić, że Grotowski za każdym razem potrafił wyjść zwycięsko z potyczek z aparatem władzy, a także nielicznymi, nieprzychylnymi teatrowi dziennikarzami.

Zawsze zdeterminowany

W Opolu narodził się Grotowski nie tylko jako artysta teatru, lecz także jako gracz: strateg i polityk. Zdumiewa jego siła i determinacja w dążeniu do celu. Droga, którą Zespół przebył od półamatorskiego Orfeusza do znakomitych Tragicznych dziejów doktora Fausta, to nie tylko przykład błyskawicznego rozwoju artystycznego, lecz także bardzo konsekwentnego budowania wizerunku, czego efektem stała się sława tego teatru w Polsce i na świecie jeszcze w okresie opolskim.

Przeprowadzka do Wrocławia

21 grudnia 1964 roku odbyło się ostatnie przedstawienie Teatru-Laboratorium 13 Rzędów w Opolu. Zagrano Akropolis. 2 stycznia 1965 roku zespół Teatru przybył z Opolu na stałe do Wrocławia. Oficjalna informacja o zmianie siedziby placówki ukazała się dopiero 6 stycznia w „Trybunie Opolskiej”. Decyzja o przeniesieniu Teatru – Laboratorium 13 Rzędów była, jak widać z perspektywy czasu, krokiem nieuniknionym. Była konsekwencją wielu czynników. Wśród najważniejszych przyczyn należy wymienić dwie: władze miasta nie były w stanie finansować „teatralnego laboratorium”. Opole stało się dla Jerzego Grotowskiego i jego zespołu za małe. Teatr był znany w Polsce, zaczął być zapraszany za granicę. Wrocław – duże miasto uniwersyteckie – zapewniał Grotowskiemu komfortowe warunki rozwoju i pracy.

Agnieszka Wójtowicz, autorka książki „Od Orfeusza do Studium o Hamlecie. Teatr 13 Rzędów w Opolu (1959- 1964)”, Wyd. UWR 2005, stypendystka Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w dziedzinie teatru w roku 2017.



Zaglądamy i zapraszamy do Muzeum Polskiej Piosenki

Artyści rozdają pamiątki

Podczas tegorocznego festiwalu opolskiego artyści po raz pierwszy mieli możliwość zwiedzania Muzeum Polskiej Piosenki. Gościliśmy zarówno wielkie gwiazdy, jak i debutantów. Wiele z nich ofiarowało nam pamiątki związane z ich pracą artystyczną.

Hojny Dąbrowski

Niezwykle hojnym okazał się Andrzej Dąbrowski. Do archiwum Muzeum przekazał między innymi: plakaty koncertowe, płyty winylowe z lat 80. oraz unikatowe pocztówki dźwiękowe z lat 70. Piosenkarz ofiarował nam również wyjątkowy dyplom honorowy, którym został nagrodzony za utwór „Do zakochania jeden krok” w 1972 roku, podczas 12. Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie.

Dedykacja Maryli

Artyści odwiedzający Muzeum podczas festiwalu, chętnie wzbogacali zasoby mediateki o swoje autorskie płyty. Świętująca jubileusz 50 lat pracy artystycznej Maryla Rodowicz, która w drugim dniu festiwalu promowała swoją najnowszą płytę „Ach, Świecie”, nie tylko przekazała kilka egzemplarzy albumu. Muzeum otrzymało od niej także wielkoformatową reprodukcję grafiki frontowej okładki wraz z dedykacją i autografem. MPP wzbogaciło się ponadto o płytę



„Ikona” Stana Borysa, a także o kilka egzemplarzy albumu „Nowy rozdział” zespołu Kombi, którego lider Sławomir Łosowski powrócił w tym roku na opolską scenę.

Czarodziejski eksponat

Niecodziennym prezentem, który otrzymało Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu był trunek o znanej piosenkowej nazwie: „Jolka, Jolka pamiętasz”. Autor tekstu kultowego przeboju Budki Suflera – Marek Dutkiewicz przekazał „osobliwą” niespodziankę podczas wydarzeń festiwalowych. Parafrazując jego tekst „czarodziejka gorzałka tańczyła w nas”, można by powiedzieć, że to „czarodziejski eksponat”...

Frak, syntetyzator i... motocykl

Niezmiernie nas cieszy, że muzycy, wokaliści, kompozytorzy, którzy podczas tegorocznego festiwalu mieli okazję spędzić czas w Muzeum

Polskiej Piosenki, wyrazili zainteresowanie współpracą. Kto wie, może dzięki tak pozytywnym reakcjom artystów zasoby Muzeum powiększą się między innymi o frak Stana Borysa, syntezator Sławomira Łosowskiego, teledyski grupy Pectus, a nawet motocykl Piotra Kupichy? Trzymamy kciuki!

Sylwia Gawłowska

Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu

Muzeum Polskiej Piosenki w Opolu

(Amfiteatr, wejście od ul. Barlickiego)

Czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10.00 – 18.00

Ceny biletów: 15 zł (normalny),

10 zł (ulgowy), 8 zł (grupowy)

Zapraszamy także na zajęcia edukacyjne
dla dzieci i młodzieży

Więcej na: www.muzeumpiosenki.pl



Opolscy blogerzy przenoszą nas do urzędniczego Opola XVII wieku

Bitki, kłótnie i spory

Myli się ten, kto przypuszcza, że administracyjne przepychanki to domena współczesności. Walka pomiędzy obozami władzy była od zawsze zaciekle. Dziś z uśmiechem możemy wspominać spory na śmierć i życie pomiędzy dawnymi urzędnikami, jednak w owych czasach były to wydarzenia, którymi żyło całe miasto!

Problemy tamtych czasów

Zabieramy was w podróż do czasów niezwykle ciekawych. Wyobraźcie sobie kwitnącą erę baroku, wkrótce nadejść ma wojna trzydziestoletnia, francuski absolutyzm i Wazowie na tronie Polski. Witamy w XVII wieku. Czym żyły ówczesne miasta? Na szczycie władzy w rozmowach dominowały plotki i konflikty. W Opolu relacje pomiędzy miejskimi urzędnikami a zarządcami zamku były, delikatnie pisząc, napięte. Zwady były na porządku dziennym, a nierzadko dochodziło do rękoczynów! O co toczyły się zaciekle kłótnie? O błahе sprawy, jak choćby odchody zamkowych koni, ale także umyślne niszczenie przeprawy przez Młynówkę.

Zapomniane prawo mili

Wiek XVII to okres gwałtownego zahamowania rozwoju Opola. Przyczynił się do tego zarówno ogrom-

ny pożar z 1615 roku, który spustoszył prawie całe ówczesne miasto, jak i wojna trzydziestoletnia. Ostatecznym ciosem w gospodarkę miasteczka była niszczycielska powódź, która doprowadziła do klęski głodu. Głód był tak wielki, że proszono o pomoc księstwo Dolnego Śląska. Miasto musiało ratować się przed upadkiem, postanowiło więc odszukać stare, przyznane wiele lat wcześniej, a przez to już nieważne, przywileje. Obejmowały one m.in. prawo targowe i prawo składu, a przede wszystkim prawo mili. Zgodnie z nim na terenie o szerokości jednej mili od miasta wszystkie targi, kramy, składy, piekarnie i karczmy musiały być własnością miasta. Postępowanie takie prowadziło do powstawania zarzutów o ograniczanie handlu, głównie ze strony władz ziemskich - zamkowych (odpowiednika dzisiejszego powiatu). Żądały one od miasta przedstawienia potwierdzeń wszystkich przywilejów. Miasto oczywiście nie mogło ich

przekazać nie tylko ze względu na pożar, który zniszczył Opole (w tym miejskie archiwum), ale przede wszystkim dlatego, że nie posiadało takich przywilejów.

Kopie fałszywki

Jednak dla chcącego nic trudnego. Władze miasta postanowiły dostarczać rzekome kopie, które były po prostu fałszywe. Władze książęce miały świadomość oszustw ze strony miejskich urzędników, dlatego też sytuacja robiła się coraz bardziej napięta. Dochodziło nawet do sytuacji, w której władze miejskie zarzucały urzędnikom zamkowym, że ci w dni targowe na terenie miasta podrzucają znaczne ilości... końskich odchodów, by w ten sposób zniechęcić mieszkańców i kupców do opolskich targowisk.

Areszt dla burmistrza

To jednak nie wszystkie zatargi, jakie powstały wówczas pomiędzy miastem a zamkiem. Sytuacja rozwijała się tak szybko i dramatycznie, że doszło nawet do bójki pomiędzy ówczesnym burmistrzem Opola, a przedstawicielami zamku. A wszystko przez wprowadzone przez zamek ograniczenia w handlu piwem w okolicznych miejscowościach, na co miasto miało wcześniej wyłączność. Burmistrz został skazany na 4 miesiące aresztu, jednak uniknął wykonania kary.

Spór o most

Kolejną kością niezgody stał się fakt zatrudniania przez administrację zamku rzemieślników spoza Opola, zamiast tych zgromadzonych w miejskich cechach. W odwecie miasto nie chciało wyremontować swojej części mostu Zamkowego. Problem był poważny, ponieważ most groził zawaleniem (i odcięciem zamku od miasta), a jego właścicielami byli pół na pół miasto i zamek. Stan przeprawy był tak dramatyczny, że władze ziemskie postanowiły wyremontować go w całości na swój koszt. Tuż po zakończonym remoncie opolscy urzędnicy oskarżyli ich o... naruszenie własności miasta i nakazali doprowadzenie mostu do stanu sprzed remontu.

„Albo ulica Ozimska, albo żadna”

Spory nie wygasły przez kilkadziesiąt lat, a niektóre ciągnęły się znacznie dłużej. Ostatni, śmiertelnie poważny miał miejsce w 1842 roku. Wtedy miasto Opole starało się o nadanie nowej nazwy ulicy Ozimskiej. Do tej pory Malapane Strasse miała wkrótce stać się Friedrich Wilhelm Strasse. Decyzja taka musiała jednak być zatwierdzona przez władze rejencji (wszystkie nazwy miejskich ulic odnoszące się do honorowych postaci potrzebowały zatwierdzenia). Urzędnicy władz rejencyjnych nie wyrazili zgody na zmianę nazwy. Wszystko ze względu na charakter ulicy, która co prawda była



Opole O/S. Malapanerstrasse

brukowana, ale prowadziła do ozimeckiej huty, a więc kojarzyła się z brudnym przemysłem. Ci sami urzędnicy zaproponowali, że imię króla Prus może nosić ul. Krakowska. Miejscy urzędnicy dosyć nerwowo zareagowali na tę propozycję, stawiając sprawę na ostrzu noża: „albo ulica Ozimska, albo żadna” i obrazili się na przedstawicieli rejencji. Podsumowaniem niech będzie informacja, że król Fryderyk Wilhelm nigdy nie doczekał się w naszym mieście ulicy.

TEKST: Grzegorz Bogdoł, Justyna Kraus
Inne teksty na stronie: www.opolezsercem.pl

15

Opolska Jesień Literacka



15. Opolska Jesień Literacka

Prus, Lem, Gajcy...

Literacka uczta w Opolu odbędzie się w dniach od 6 listopada do 12 grudnia. Spotkania z pisarzami rozpocznie koncert Piotra Machalicy pod tytułem *Mój ulubiony Młynarski*.

Blżej znanych nazwisk

Następnego dnia spotkamy się z **Radką Franczak** (7.11), autorką głośnego debiutu literackiego pt. *Serce*, który znalazł się w finale Nagrody Literackiej „Nike”. **8 listopada** odbędzie się towarzyszący spotkaniom wernisaż wystawy *Książka dobrze zaprojektowana*. Po wydarzeniu, w murach biblioteki zagości **Monika Piątkowska** z książką *Prus. Śledztwo bibliograficzne*. Poznamy skrywane dotąd fakty z życia autora *Lalki*, które odkłamywają biografię tego wybitnego prozaika. Krytykę literacką i spojrzenie na literaturę jak na żywy organizm będziemy zawdzięczać spotkaniu z **Adrianem Gleniem** (13.11). Autorem książki *Krytyka i metafizyka*, która jest świadectwem żywego uczucia i pasji, z jaką opolski badacz literatury podchodzi do pojedynczych wierszy, autorów i książek. Z kolei **Stanisław Bereś** (15.11) wprowadzi nas w poetycki świat i biografię Tadeusza Gajcego, najbardziej znanego obok Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, poetę pokolenia Kolumbów. To za sprawą książki *Gajcy. W pierścieniu śmierci*, poznajemy wiele faktów dotyczących realiów życia autora *Widm* w cieniu II wojny światowej. Nie mniej ciekawie, a pewnie równie emocjonująco, zapowiada się wieczór z **Wojciechem Orlińskim** (20.11), poświęcony jego książce *Lem. Życie nie z tej ziemi*. Podczas spotkania dowiemy się wielu ciekawostek i mniej znanych faktów z życia autora *Solaris*.

Pajaki outsidera

Wydarzeniem będzie spotkanie autorskie z **Michałem Cichym** (23.11), laureatem Nagrody Literackiej Gdynia. Opowie o swojej nowej książce *Pozwól rzece płynąć*, w której z powodzeniem realizuje pisanie pod prąd językowych mód, skupiając się wokół estetyki codzienności. Nie lada sensacją może okazać się spotkanie z pełnym outsiderem, pisarzem i tłumaczem żyjącym z boku życia literackiego, **Robertem Puckiem** (27.11), autorem słynnych *Pajaków pana Roberta*. Tym razem dyskusja będzie dotyczyć książki *Siedemnaście zwierząt* - pozycji osobnej i nieoczywistej - na tle rodzimej twórczości literackiej. Na spotkanie z książką ni to reporterską, ni to podróżniczą zapraszamy **29 listopada**. Wtedy to **Krzysztof Środa** opowie o swojej publikacji, która znalazła się w tegorocznym finale Nagrody Literackiej „Nike”, *Las nie uprzedza*.

Podczas tegorocznej Jesieni Literackiej nie zabraknie jubileuszy i spotkań rocznicowych. 30-lecie pracy twórczej świętuje **Edmund Borzemski** (28.11), a przyjaciele i bliscy wspominać będą zmarłą przed dekadą poetkę **Karolinę Turkiewicz-Suchanowską** (08.12). Młodą literaturę reprezentować będą poetki: **Ewa Frączek** i **Katarzyna Zwolska-Płusa** (11.12). Całość zwieńczy wieczór wokół książki, będącej próbą pierwszej monografii poświęconej poetom związanym z Opolem i z naszym województwem: *Po tej stronie rzeki. Szkice o poetach znad Odry*, którą przygotował młody krytyk literacki i eseista, **Bartosz Suwiński** (12.12).

POLECAMY - KSIĄŻKA, PŁYTA, KOMIKS, FILM, GRA PLANSZOWA

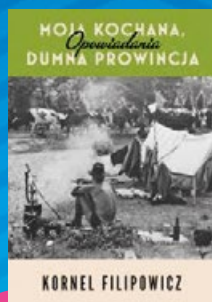
Szukasz ciekawej książki, płyty, komiksu, filmu, a może gry planszowej? Nie ma sprawy. Ta strona służy właśnie temu, aby naszym Czytelnikom podpowiadać najciekawsze tytuły. Każda z publikowanych przez nas pozycji dostępna jest w MBP (www.mbp.opole.pl).



KSIAŻKA

Tytuł: *Ludzka istota... literatury*
Autor: Jan Feusette

Tak pięknych, osobnych i poruszających słów o „Trenach” Jana Kochanowskiego nie sposób zapomnieć. Interpretacja poezji Mistrza z Czarnolasu to w przypadku omawianej książki, szarża znakomita, oryginalna, traktująca poezję w sposób osobny i wyjątkowy. Pisanie Feusette’a jest czujne, stwarza przyjazne warunki przyjmowanym na warsztat autorom. Zostawia im otwarte horyzonty, nie knebluje w ciasnych klitkach uproszczeń i etykiet. Szkice o Janicjuszu, Sępie-Szarzyńskim czy Franciszku Karpińskim są świeże, literacko zwichrowane, czułe. Książka będąca pochwałą poezji i lektury, udowadniającą, że literatura jest jednym z najbardziej właściwych sposobów bycia w rzeczywistości i przeciwko niej.



KSIAŻKA

Tytuł: *Moja kochana, dumna prowincja*
Autor: Kornel Filipowicz

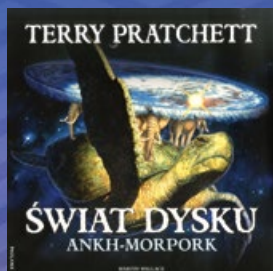
Filipowicz to przede wszystkim doskonały obserwator, pisarz krążący wokół detalu, szczegółu. Niespieszny narrator, rozwijający fabułę jak meandrująca rzeka zakola: wolno, leniwie. Jego pisarstwo ma w sobie wrażliwość chłopca, który widzi zawsze po raz pierwszy i ostatni. Próbuje donieść znaczenia, często polega na zmysłach, które otwierają mu rzeczywistość. Mistrz nastrojowego opisu, potrafiący oddać specyfikę miejsca, do którego przykłada język.



KSIAŻKA

Tytuł: *Wina*
Autor: Simon Mayo

Simon Mayo w swojej książce przedstawia nam świat, w którym to bliscy ponoszą karę, jeśli przed oblicze sądu nie uda się doprowadzić osoby, która dopuściła się przestępstwa. To tzw. przestępstwo dziedziczne. Tak jest właśnie z dwójką głównych bohaterów. Ant i Mattie trafiają do więzienia za przestępstwa popełnione przez swoich rodziców, którzy zniknęli i zostawili dzieci same. Kiedy udaje im się uciec z Kolca - więzienia dla rodzin, postanawiają przekonać społeczeństwo, że oni nie mogą odpowiadać za błędy swoich krewnych. Ale czy ktoś będzie chciał wysłuchać skazanych i im pomóc jeśli system jest dobry, a kryzys zażegnany?



GRA PLANSZOWA

Tytuł: *Świat dysku: Ankh-Morpork*
Wejźd do świata, który stworzył Terry Pratchett i zawalcz o władzę nad miastem. Gracze losują i wcielają się w jedną z postaci znanych z książek. Na tej podstawie każdy będzie realizował właściwą dla roli drogę do zwycięstwa. Co ważne, przeciwnicy nie wiedzą kto jest kim i jaki ma cel. Wszystko utrzymane jest w tajemnicy, szczęście w kartach i kostkach dodaje niepowtarzalności rozgrywkom. Zagrywaj kartami, wykonuj zapisane na nich akcje, blefuj przeciwników i działaj strategicznie, aby zwyciężyć. Pamiętaj, że inni chcą odkryć twoje zamiary i pokrzyżować plany. To zdecydowanie jedna z najlepszych gier planszowych!



FILM

Tytuł: *Ghost in the shell*
(2017)

Reżyseria: Rupert Sanders
Gatunek: thriller, science fiction USA
Kobieta cyborg na tropie hakerów i prawdy o swoim pochodzeniu, czyli kultowa manga w hollywoodzkiej wersji. Dzięki temu do przyjeżdża także dla tych, którzy nie są fanami komiksów z Kraju Kwitnącej Wiśni. Warto sięgnąć po tę produkcję przede wszystkim ze względu na możliwość zapoznania się z fascynującą estetyką japońską, jakże odmienną od europejskiej. Jeżeli wciąż jesteście sceptyczni – na pewno przekona was Scarlett Johansson w roli głównej.



KOMIKS

Tytuł: *Jak schudnąć 30 kg? - Prawdziwa historia miłosna*
Scenariusz i rysunek: Tomasz Pstrągowski, Maciej Pałka

Scenarzystą komiksu jest dziennikarz Tomasz Pstrągowski. Jak schudnąć 30 kg jest uważane za komiks autobiograficzny, a autor zapewnia, że „opowie nam o najbardziej żenującym okresie swojego życia”. Przedstawiona jest tutaj w iście ekshibicjonistyczny sposób historia związku dwudziestokilkuletniego Tomka oraz nastoletniej Małgosi. Kłamstwa, seks, wstyd, polityka, Internet, postprawda – kontrowersyjna tematyka, zmuszająca do myślenia, a to wszystko zanurzone w popkulturowych kontekstach. Lektura niewygodna, ale bardzo poruszająca.

01.11 (środa)

Kino Konesera: Człowiek z magicznym pudełkiem
godz. 18:30
Miejsce: Kino Helios
Wstęp: 21zł ulgowy, 25zł normalny

02.11 (czwartek)

Aniołki: gliniane figurki (ŻYWIOŁAKI dzieci 4-5 lat)
godz. 16.30-17.30
Miejsce: Pracownia Żywiół
Wstęp: 22 zł

„Słucham, czytam, tworzę” – kreatywne zajęcia plastyczne dla rodziców z dziećmi
godz. 17:15

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Film: Konstytucja
godz. 18:00 - 19:55
Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury
Wstęp: 10zł

Kultura dostępna: Powidoki
godz. 18:00
Miejsce: Kino Helios
Wstęp: 10zł

Warsztaty ceramiczne dla dorosłych
godz. 18.00 – 20.00
Miejsce: Pracownia Żywiół
Wstęp: 38 zł

Koncert: Śląska Grupa Bluesowa
godz. 20:00 - 22:00
Miejsce: Dworek Artystyczny
Wstęp: 30zł

Film: Konstytucja
godz. 20:30 - 22:25
Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury
Wstęp: 10zł

03.11 (piątek)

Wszechnica historyczno-krajoznawcza dla Seniorów
godz. 10:15

Miejsce: Dom Dziennego Pobytu MALINKA
Wstęp wolny

Wernisaż wystawy Lidii Sołtyńskiej „Rozmowy ze Słońcem”
godz. 17.00
Miejsce: Biblioteka Obcojęzyczna, Wojewódzka Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

04.11 (sobota)

Narodziny - gliniane dekoracje bożonarodzeniowe (dla dzieci od lat 6)
godz. 11.00
Miejsce: Pracownia Żywiół
Wstęp: 34 zł

Sobota z Mamą i Tatą
godz. 12.00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu
Wstęp wolny

Zaduszki poetycko-wokalne „Czekamy na Was, ale się nie spieszcie”
godz. 15.00
Miejsce: Kościół pw. Matki Boskiej Bolesnej i św. Wojciecha („Na Górze”)
Wstęp wolny

Spektakl „Szelmstwa Skapena”
godz. 18:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora im. Alojzego Smolki
Wstęp: 19 zł (ulgowy) / 21 zł (normalny) / 18zł (grupowy)

XI Zaduszki Muzyczne Tribute to Młynarski
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera
Wstęp: 40zł

Quebonafide w Opolu
godz. 20:00 - 23:00
Miejsce: Centrum Wystawienniczo-Kongresowe w Opolu

Koncert: Closterkeller + Pampeluna
godz. 20:00 - 23:00
Miejsce: Klub Zebra

Wstęp: 35zł - przedsprzedaż, 45zł - w dniu koncertu

05.11 (niedziela)

Wyzwanie - Rajd Przygodowy
godz. 09:00 - 15:00
Miejsce: Amfiteatr Opolski
Wstęp wolny

XI Zaduszki Muzyczne: „Byle nie o miłości” - piosenki Agnieszki Osieckiej
godz. 18:00
Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera
Wstęp: 40zł

06.11 (poniedziałek)

Spektakl „Szelmstwa Skapena”
godz. 09:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora im. Alojzego Smolki
Wstęp: 19 zł (ulgowy) / 21 zł (normalny) / 18zł (grupowy)

Warsztaty artystyczne tworzenia gardanu, prowadzenie Maria Czulak
godz. 12.00
Miejsce: Biblioteka Obcojęzyczna WBP
Wstęp wolny

15. Opolska Jesień Literacka – Mój ulubiony Młynarski - koncert Piotra Machalicy
godz. 17:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu
Wstęp wolny

Mindfulness after work
godz. 17:00
Miejsce: Biblioteka Obcojęzyczna
Wstęp wolny

Wspinaczka dla dzieci w Opolu
godz. 18:00 - 20:30
Miejsce: Szkoła Podstawowa nr 11
Wstęp wolny

Galeria jest kobietą - wykłady: Joanna Filipczyk „Coraz więcej kobiet. Opolskie artystki po 1945 roku”

godz. 18:00

Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej

Wstęp wolny.

Charytatywny Roast Woytazza

godz. 19:30 - 21:30

Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

07.11 (wtorek)

Spektakl „Szelmstwa Skapena”

godz. 09:30

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora im.

Alojzego Smolki

Wstęp: 19 zł (ulgowy) / 21 zł (normalny)

/18zł (grupowy)

„Zachód wita Wschód: Polscy poeci po

amerykańsku” – spotkanie z tłumaczem

Piotrem Florczykiem, prowadzenie Jacek

Gutorow

godz. 10:00

Miejsce: Czytelnia, Wojewódzka Biblioteka

Publiczna

Wstęp wolny

„Z huculskiej skrzyni” wernisaż wystawy,

wykład o kulturze huculskiej

godz. 13:00

Miejsce: Galeria WuBePe, Wojewódzka

Biblioteka Publiczna

Wstęp wolny

15. Opolska Jesień Literacka – Serce -

spotkanie z Radką Franczak

godz. 17:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna

w Opolu

Wstęp wolny

Warsztaty ceramiczne (dla młodzieży od lat 13)

godz. 17:00 - 18.30

Miejsce: Pracownia Żywioły

Wstęp: 34 zł

Kamishibai

godz. 17:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna

w Opolu

Wstęp wolny

Otwarcie wystawy z cyklu: Stacja - Opole

Główne

godz. 18:00

Miejsce: Dworzec Główny PKP

Wstęp wolny

Language Zone

godz. 18:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna

w Opolu

Wstęp wolny

Koncert zespołu huculskiego Mikołaja

Iljuka

godz.18.00

Miejsce: Filharmonia Opolska

Wstęp wolny

Dzień Świra opera / musical

godz. 19:00 - 21:00

Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

Wielki Kanon Filmowy – projekcja filmu

w ramach programu Ameryka w Twojej

Bibliotece

godz. 19:30

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna

w Opolu

Wstęp wolny

08.11 (środa)

Spektakl „Szelmstwa Skapena”

godz. 09:30

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora im.

Alojzego Smolki

Wstęp: 19 zł (ulgowy) / 21 zł (normalny)

/18zł (grupowy)

15. Opolska Jesień Literacka - Książka do-

brze zaprojektowana - wernisaż wystawy

godz. 17:00

Miejsce: Galeria MBP Zamostek

Wstęp wolny

„Wszystko co najważniejsze” – projekcja filmu

godz. 17.00

Miejsce: Biblioteka Obcojęzyczna, Woje-

wódzka Biblioteka Publiczna

Wstęp wolny

Spotkanie Stowarzyszenia Opolscy

Genealogzy

godz. 17.00

Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna

Wstęp wolny

15. Opolska Jesień Literacka - Prus. Śledz-

two biograficzne - spotkanie z Moniką

Piątkowską

godz. 17:30

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna

w Opolu

Wstęp wolny

Wspinaczka dla dzieci w Opolu

godz. 18:00 - 20:30

Miejsce: Szkoła Podstawowa nr 11

Wstęp wolny

Kino Konesera: Powiernik królowej /

napisy

godz. 18:30

Miejsce: Kino Helios

Wstęp: 21zł ulgowy, 25zł normalny

09.11 (czwartek)

Spektakl „Szelmstwa Skapena”

godz. 09:30

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora im.

Alojzego Smolki

Wstęp: 19 zł (ulgowy) / 21 zł (normalny)

/18zł (grupowy)

Gwiazdki gliniane ozdoby bożonarod-

zeniowe (ŻYWIÓŁAKI dzieci 4-5 lat)

godz.16.30-17.30

Miejsce: Pracownia ŻYWIÓŁY

Wstęp: 22 zł

Muzyka w Galerii, czyli galeria muzyki

godz. 17.00

Miejsce: Galeria WuBePe, Wojewódzka

Biblioteka Publiczna

Wstęp wolny

Arlena Witt. Spotkanie z autorką bloga

Wittamina

godz. 17:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

„Słucham, czytam, tworzę” – kreatywne zajęcia plastyczne dla rodziców z dziećmi
godz. 17:15

Miejsce: Oddział Dziecięco Młodzieżowy MBP

Wstęp wolny

Film: Ciao Italia!

godz. 18:00 - 19:55

Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury

Wstęp: 10zł

„Krucze usta. Kolaż” – wernisaż wystawy Martyny Friedli

godz. 18:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Kultura dostępna: 21 x Nowy Jork

godz. 18:00

Miejsce: Kino Helios

Wstęp: 10zł

GOSPEL - wernisaż wystawy Karla Hansena

godz. 18:00

Miejsce: Fotogaleria MBP

Wstęp wolny

18 Opolskie Jam Session fundacji BluesOpole - FIO 2017

godz. 19:30 - 23:59

Miejsce: Dworek Artystyczny

Wstęp wolny

Film: Ciao Italia!

godz. 20:30 - 22:25

Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury

Wstęp: 10zł

10.11 (piątek)

Spektakl „Szelmostwa Skapena”

godz. 09:30

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora im.

Alojzego Smolki

Wstęp: 19 zł (ulgowy) / 21 zł (normalny) / 18zł (grupowy)

Wernisaż wystawy „Morze”. Malarstwo

Alfreda Poloka

godz. 17:00

Miejsce: Czytelnia, Wojewódzka Biblioteka Publiczna

Wstęp wolny

11.11 (sobota)

Odra Opole w 2 Lidze Trampkarzy (grupa II) - runda jesienna

godz. 11:00

Miejsce: Centrum Sportu w Opolu

Wstęp wolny

Oficjalne otwarcie sezonu Opolskich Morsów 2017-18

godz. 12:00 - 12:30

Miejsce: Kamionka Bolko

Wstęp wolny

Sobota z Mamą i Tatą

godz. 12:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Projekt edukacyjno-artystycznego „Nuty dla Ojczyzny” - „Wielkie patriotyczne śpiewanie” wspólnie z Wojciechem Dąbrowskim” – Koncert finałowy

godz. 14:00

Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera

Wstęp wolny

Uroczysty koncert z okazji Narodowego Święta Niepodległości

godz. 18:00

Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera

Wstęp: 20 zł, ulgowe 10 zł

12.11 (niedziela)

Power of Melody: Warsztaty umuzykalniające dedykowane niemowlętom, dzieciom wraz z ich rodzinami.

godz. 10:00

Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera

Wstęp: 10zł

Spektakl „Akademia Pana Kleksa”

Opolski Teatr Lalki i Aktora

godz. 11:30

Wstęp: 19 zł ulgowy / 21 zł normalny / 18 zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Akademia Pana Kleksa”

Opolski Teatr Lalki i Aktora

godz. 16:00

Wstęp: 19 zł ulgowy / 21 zł normalny / 18 zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spotkanie z Przemysławem Dakowiczem w ramach projektu Historia Silna Kobietami

godz. 17:30

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Wieczór z musicalem: Let's be Bad

godz. 18:00

Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera

Wstęp: 30zł

13.11 (poniedziałek)

15. Opolska Jesień Literacka - „Pożytki z czytania. Notatki z życia” - wokół książki

Krytyka i metafizyka Adriana Glenia. Spotkanie z udziałem Adriana Glenia, Jacka Gutorowa i Bartosza Suwińskiego

godz. 11:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Śląskie Forum Krajoznawcze: „OPOLE - centrum Związku Harcerstwa Polskiego w Niemczech”

godz. 16:30

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna

Wstęp wolny

Mindfulness after work
godz. 17:00
Miejsce: Biblioteka Obcojęzyczna
Wstęp wolny

Spotkanie z reżyserem Robertem Glińskim
godz. 17:00
Miejsce: Czytelnia, Wojewódzka Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

Kino Konesera: Witamy u Hartmanów / napisy
godz. 18:30
Miejsce: Kino Helios
Wstęp: 21zł ulgowy, 25zł normalny

14.11 (wtorek)

Spektakl „Akademia Pana Kleksa”
Opolski Teatr Lalki i Aktora
godz. 09:00
Wstęp: 19 zł ulgowy / 21 zł normalny / 18 zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Hokus pokus, czary mary... i król”
godz. 09:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 17 zł ulgowy / 19 zł normalny / 16 zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Hokus pokus, czary mary... i król”
godz. 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 17 zł ulgowy / 19 zł normalny / 16 zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Komiks: Esencja - COOL KID OF COMIC BOOKS. Spotkanie z Jackiem Frąsiem
godz. 17:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

Warsztaty ceramiczne (dla młodzieży od lat 13)
godz. 17:00 - 18:30
Miejsce: Pracownia Żywioły
Wstęp: 34 zł

Spotkanie z Mariuszem Szczygłem
godz. 17:00
Miejsce: Czytelnia, Wojewódzka Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

Language Zone
godz. 18:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu
Wstęp wolny

Komiks: Esencja - COOL KID OF COMIC BOOKS. Bombowy komiks. – warsztaty z Jackiem Frąsiem czyli ćwiczenia z czytania, rysowania i oglądania komiksów. Dla osób powyżej 15 roku życia.
godz. 18:30
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

40-lecie Zespołu Pod Budą oraz Andrzej i Maja Sikorowscy z zespołem
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera
Wstęp: 130zł

15.11 (środa)

Spektakl „Hokus pokus, czary mary... i król”
godz. 09:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 17 zł ulgowy / 19 zł normalny / 16 zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Hokus pokus, czary mary... i król”
godz. 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 17 zł ulgowy / 19 zł normalny / 16 zł grupowy (grupa min. 20 osób)

15. Opolska Jesień Literacka - Gajcy. W pierścieniu śmierci - spotkanie ze Stanisławem Beresiem
godz. 17:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu
Wstęp wolny

Wspinaczka dla dzieci w Opolu
godz. 18:00 - 20:30
Miejsce: Szkoła Podstawowa nr 11
Wstęp wolny

16.11 (czwartek)

Spektakl „Akademia Pana Kleksa”
Opolski Teatr Lalki i Aktora
godz. 09:00
Wstęp: 19 zł ulgowy / 21 zł normalny / 18 zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Finał X Edycji Wojewódzkiego Konkursu Fotograficznego „Sam nie palę i innym od radzam”
godz. 10:00 - 12:30
Miejsce: Filia Nr 3 Młodzieżowego Domu Kultury w Opolu
Wstęp wolny

Spektakl „Akademia Pana Kleksa”
Opolski Teatr Lalki i Aktora
godz. 11:00
Wstęp: 19 zł ulgowy / 21 zł normalny / 18 zł grupowy (grupa min. 20 osób)

I Opolski Festiwal Biegowy
godz. 16:00
Miejsce: Studenckie Centrum Kultury
Wstęp wolny

CHOINKA gliniane drzewko (ŻYWIÓŁAKI dzieci 4-5lat)
godz. 16.30-17.30
Miejsce: Pracownia Żywioły
Wstęp: 22 zł

„Muzyka w Klubowym Fotelu” – Muzyka na ekranie. Jean-Madeleine Schneitzhoffer - „Sylfida”: balet w dwóch aktach (Balet Opery Paryskiej) godz. 16.30
Miejsce: Biblioteka Muzyczna, Wojewódzka Biblioteka Publiczna
Wstęp wolny

„Słucham, czytam, tworzę” – kreatywne zajęcia plastyczne dla rodziców z dziećmi
godz. 17:15
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna

w Opolu

Wstęp wolny

Film: Maudie

godz. 18:00 - 19:55

Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury

Wstęp: 10zł

Kultura dostępna: Konwój

godz. 18:00

Miejsce: Kino Helios

Wstęp: 10zł

Koncert KSW 4

godz. 20:00 - 22:00

Miejsce: Dworek Artystyczny

Wstęp: 25zł

Koncert: Farben Lehre Akustycznie

godz. 20:00 - 23:00

Miejsce: Klub Zebra

Wstęp: 30zł (przedsprzedaż), 35zł

(w dniu koncertu)

Film: Maudie

godz. 20:30 - 22:25

Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury

Wstęp: 10zł

17.11 (piątek)

Spektakl „Akademia Pana Kleksa”

Opolski Teatr Lalki i Aktora

godz. 09:00

Wstęp: 19 zł ulgowy / 21 zł normalny / 18 zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Akademia Pana Kleksa”

Opolski Teatr Lalki i Aktora

godz. 11:15

Wstęp: 19 zł ulgowy / 21 zł normalny / 18 zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spotkanie poświęcone twórczości Zofii

Kossak-Szczuckiej

godz. 17:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Opolcon 2017

godz. 17:00

Miejsce: Zespół Szkół Elektrycznych im. Tadeusza Kościuszki w Opolu

Wstęp wolny

„Co można wyczytać z mewich nóg” – spotkanie przyrodnicze z okazji Opolskiego

Dnia Mew 2017. Prowadzenie: Łukasz

Berlik

godz. 17:00

Miejsce: Filia MBP nr 4

Wstęp wolny

Co można wyczytać z mewich nóg?

godz. 18:00 - 20:00

Miejsce: Filia nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu

Wstęp wolny

Koncert: Giuseppe Verdi – Requiem

godz. 19:00

Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera

Wstęp: A – 60 zł, B – 45 zł, C – 30 zł

18.11 (sobota)

ANIOŁKI- gliniane figurki (dla dzieci od lat 6)

godz. 11:00

Miejsce: Pracownia Żywioły

Wstęp: 34 zł

Spacer po mieście „Opowieści starego

cmentarza”- dr Maciej Borkowski

godz. 11:00

Miejsce: przed wejściem głównym – Dworzec PKP w Opolu

Wstęp wolny

Komiks: Esencja - Plener Mangowy.

Terenowe warsztaty rysowania komiksu z Szymonem Telukiem. Dla osób od 13 do 18 roku życia.

godz. 12:00 – 15:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Sobota z Mamą i Tata

godz. 12:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Koncert: Giuseppe Verdi – Requiem

godz. 18:00

Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera

Wstęp: A – 60 zł, B – 45 zł, C – 30 zł

III Bal Charytatywny DOM dla Serc

Dom Expo

godz. 19:00

19.11 (niedziela)

Na dwa głosy piosenki wielkich nieobec-

nych: John Lennon, Freddie Mercury

Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera

godz. 18:00

Wstęp: 20zł

20.11 (poniedziałek)

Spotkanie z Andrzejem Jagodzińskim, filologiem, dyplomata, tłumaczem i dziennikarzem, prowadzenie prof. Joanna

Czaplińska

godz. 13:00

Miejsce: Biblioteka Obcojęzyczna, Wojewódzka Biblioteka Publiczna

Wstęp wolny

Mindfulness after work

godz. 17:00

Miejsce: Biblioteka Obcojęzyczna

Wstęp wolny

15. Opolska Jesień Literacka - Lem. Życie nie z tej ziemi - spotkanie z Wojciechem Orlińskim

godz. 17:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

O ochronie Puszczy Białowieskiej - dr Grzegorz Hebda, dr Sylwia Wierchołska

godz. 17:30
Miejsce: Filia MBP nr 4

Wstęp wolny

Wspinaczka dla dzieci w Opolu

godz. 18:00 - 20:30

Miejsce: Szkoła Podstawowa nr 11

Wstęp wolny

Galeria jest kobietą - wykłady: Barbara Białowas „Czy kobieta artystka to pasożyt społeczny? Historia jednego filmu”

godz. 18:00

Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej

Wstęp wolny

21.11 (wtorek)

Spektakl „Bajka o szczęściu”

godz. 09:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: 17 zł ulgowy / 19 zł normalny / 16 zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „35 MAJA”

godz. 10:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: 17 zł ulgowy / 19 zł normalny / 16 zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Warsztaty ceramiczne (dla młodzieży od lat 13)

godz. 17:00 - 18.30

Miejsce: Pracownia Żywioty

Wstęp: 34 zł

Spotkanie autorskie z Ziemowitem Szczerkim

godz. 17:00

Miejsce: Czytelnia, Wojewódzka Biblioteka Publiczna

Wstęp wolny

Komiks: Esencja - OSTATNI PRZYSTANEK, STAŚ, ZŁA NOGA. Spotkanie z Tomaszem

Grządzielą

godz. 17:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Language Zone

godz. 18:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Komiks: Esencja - OSTATNI PRZYSTANEK, STAŚ, ZŁA NOGA. Warsztaty z Tomaszem Grządzielą dla osób powyżej 15 roku życia

godz. 18:30

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

22.11 (środa)

Spotkanie z Andrzejem Fidykiem i Aleksandrą Szarłat, promocja książki „Świat Andrzeja Fidyka”

godz. 17:00

Miejsce: Czytelnia, Wojewódzka Biblioteka Publiczna

Wstęp wolny

Nowa Kartagina - spotkanie z Markiem Zatwarnickim

godz. 17:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Wspinaczka dla dzieci w Opolu

godz. 18:00 - 20:30

Miejsce: Szkoła Podstawowa nr 11

Wstęp wolny

Kino Konesera: Tanna / napisy

godz. 18:30

Miejsce: Kino Helios

Wstęp: 21zł ulgowy, 25zł normalny

23.11 (czwartek)

Spektakl „Bajka o szczęściu”

godz. 09:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora

Wstęp: 17 zł ulgowy / 19 zł normalny / 16 zł grupowy (grupa min. 20 osób)

„Muzyka w Klubowym Fotelu” – Muzyka na ekranie. „2Cellos – Score... And More” (muzyka filmowa na żywo z opery

w Sydney)

godz. 16.30

Miejsce: Biblioteka Muzyczna, Wojewódzka Biblioteka Publiczna

Wstęp wolny

AZOR - portret psa (ŻYWIOTŁAKI dzieci 4-5lat)

godz. 16.30-17.30

Miejsce: Pracownia Żywioty

Wstęp: 20 zł

Spotkanie autorskie „Literacki przewodnik po Górnym Śląsku” Marcin Wiatr, prowadzenie Monika Wójcik-Bednarz

godz. 17.00

Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna

Wstęp wolny

15. Opolska Jesień Literacka - Pozwól rzecze płynąć – spotkanie z Michałem Cichym

godz. 17:00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

„Słucham, czytam, tworzę” – kreatywne zajęcia plastyczne dla rodziców z dziećmi

godz. 17:15

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Film: Łagodna

godz. 18:00 - 19:55

Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury

Wstęp: 10 zł

Kultura dostępna: Po prostu przyjaźni

godz. 18:00

Miejsce: Kino Helios

Wstęp: 10zł

Film: Łagodna

Godz. 20:30 - 22:25

Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury

Wstęp: 10 zł

24.11 (piątek)

4 Opolski Festiwal Tańca
godz. 09:00
Miejsce: Dom Expo

Spektakl „Bajka o szczęściu”
godz. 09:00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora
Wstęp: 17 zł ulgowy / 19 zł normalny / 16 zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Koncert symfoniczny: Szymon Makowski – dyrygent Katarzyna Raczkowska – flet
godz. 19:00
Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera
Wstęp: 20 zł, ulgowy 10 zł

25.11 (sobota)

Kolorowo – szkliwienie wcześniej ulepionych prac (dla dzieci od lat 6)
godz. 11:00
Miejsce: Pracownia Żywioty
Wstęp: 34 zł

Komiks: Esencja – Plener Mangowy. Terenowe warsztaty rysowania komiksu z Szymonem Telukiem. Dla osób od 13 do 18 roku życia
godz. 12:00 – 15:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Sobota z Mamą i Tatą
godz. 12:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Spektakl „Mała Mysz i Słoń do pary”
godz. 16:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora im. Alojzego Smolki
Wstęp: 17 zł ulgowy / 19 zł normalny / 16 zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Koncert: Michał Bajor „Od Kofty do Korcza”

godz. 18:00 – 20:00
Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera

26.11 (niedziela)

Koncert rodzinny
godz. 11:00
Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera
Wstęp: 15 zł

Spektakl „Mała Mysz i Słoń do pary”
godz. 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora im. Alojzego Smolki
Wstęp: 17 zł ulgowy / 19 zł normalny / 16 zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Idziemy po skarb”
godz. 11:30
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora im. Alojzego Smolki
Wstęp: 17 zł ulgowy / 19 zł normalny / 16 zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Recital Zbigniewa Zamachowskiego - Nie tylko o miłości
godz. 18:00
Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera
Wstęp: 80 zł

27.11 (poniedziałek)

Podróże Opolan - dalekie i bliskie, Adam Krynicki: „Moja podróż na Kresy”
godz. 16:30
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna Filia nr 4

Wstęp wolny

15. Opolska Jesień Literacka - Siedemnaście zwierząt - spotkanie z Robertem Puckiem
godz. 17:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Mindfulness after work
godz. 17:00
Miejsce: Biblioteka Obcojęzyczna
Wstęp wolny

Wspinaczka dla dzieci w Opolu
godz. 18:00 – 20:30
Miejsce: Szkoła Podstawowa nr 11
Wstęp wolny

Kino Konesera: Nasz najlepszy rok / napisy
godz. 18:30
Miejsce: Kino Helios
Wstęp: 21 zł ulgowy, 25 zł normalny

28.11 (wtorek)

Spektakl „Mała Mysz i Słoń do pary”
godz. 09:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora im. Alojzego Smolki
Wstęp: 17 zł ulgowy / 19 zł normalny / 16 zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Komiks: Esencja - WAŻKI KOMIKS – spotkanie i warsztaty przyrodnicze dla dzieci z Michałem Wolnym i Piotrem Zabłockim. Dla dzieci od 8 do 10 lat.
godz. 10:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Spektakl „Mała Mysz i Słoń do pary”
godz. 11:00
Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora im. Alojzego Smolki
Wstęp: 17 zł ulgowy / 19 zł normalny / 16 zł grupowy (grupa min. 20 osób)

15. Opolska Jesień Literacka – Opolskie Jubileusz: Edmund Borzemski – 30 rocznica debiutu literackiego
godz. 17:00
Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu
Wstęp wolny

Pokołałem Kresy” spotkanie z prof. S. S. Nicieją - propagatorem wiedzy o Kresach, prowadzenie prof. Michał Lis

godz. 17.00

Miejsce: Czytelnia, Wojewódzka Biblioteka Publiczna

Wstęp wolny

Language Zone

godz. 18.00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Tomasz Stańko New York Quartet

godz. 19.00 – 21.00

Miejsce: Teatr Jana Kochanowskiego

Wstęp: Bilety w cenie: 99 zł (strefa C), 129 zł (strefa B), 149 zł (strefa A)

Komiks: Esencja – Pokaz filmu superbohaterckiego z prelekcją we współpracy z programem Ameryka w Twojej Bibliotece

godz. 19.30

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

29.11 (środa)

Spektakl „Mała Mysz i Słoń do pary”

godz. 09.00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora im. Alojzego Smolki

Wstęp: 17 zł ulgowy / 19 zł normalny / 16 zł grupowy (grupa min. 20 osób)

Spektakl „Mała Mysz i Słoń do pary”

godz. 11.00

Miejsce: Opolski Teatr Lalki i Aktora im. Alojzego Smolki

Wstęp: 17 zł ulgowy / 19 zł normalny / 16 zł grupowy (grupa min. 20 osób)

15. Opolska Jesień Literacka - Las nie uprzedza - spotkanie z Krzysztofem Śródą

godz. 17.00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Wspinaczka dla dzieci w Opolu

godz. 18.00 – 20.30

Miejsce: Szkoła Podstawowa nr 11

Wstęp wolny

30.11 (czwartek)

„Muzyka w Klubowym Fotelu” – Muzyka na ekranie. „The Blues – Czerwony, biały i bluesowy”

godz. 16.30

Miejsce: Biblioteka Muzyczna, Wojewódzka Biblioteka Publiczna

Wstęp wolny

Śmieszne stworki - papierowe figurki

(ŻYWIŁAKI dzieci 4-5lat)

godz. 16.30-17.30

Miejsce: Pracownia Żywiłak

Wstęp: 20 zł

Spotkanie z Romanem Hławacem w ramach cyklu kulturalnego „Twarze Opola”

godz. 17.00

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

„Słucham, czytam, tworzę” – kreatywne zajęcia plastyczne dla rodziców z dziećmi

godz. 17.15

Miejsce: Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu

Wstęp wolny

Film: Enklawa

godz. 18.00 – 19.55

Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury

Wstęp: 10 zł

Kultura dostępna: Amok

godz. 18.00

Miejsce: Kino Helios

Wstęp: 10 zł

SPA, czyli Salon Ponętnych Alternatyw

godz. 19.00 – 21.00

Miejsce: Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera

Koncert: Acoustic Tribute to Grunge

godz. 19.30 – 21.00

Miejsce: Dworek Artystyczny

Wstęp: 20 zł / przedsprzedaż, 25 zł / w dzień koncertu

Tomasz Budzyński (muzyka), Dobromir Kożuch (poezja)

godz. 20.00

Miejsce: hol Amfiteatru NCPP

Wstęp wolny, wejściówki do odebrania w kasie NCPP

Film: Enklawa

godz. 20.30 – 22.25

Miejsce: Młodzieżowy Dom Kultury

Wstęp: 10 zł

WYSTAWY

„Opole dawniej i dziś”

Czas trwania: 20.10 – 15.11.2017r.

Miejsce: Centrum Handlowe Karolinka

Adam Śmietaniński – Fotografie

Czas trwania: 28.10.2017r. – 25.02.2018r.

Miejsce: Gmach główny Muzeum Śląska Opolskiego

Life is Life - Graphic Novel – niemiecka powieść graficzna”

Czas trwania: 01-17.11.2017r.

Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna, Mała Galeria

Cykl: Stacja-Opole Główne

Czas Trwania: 07-30.11.2017r.

Miejsce: Dworzec Główny PKP

Władysław Reymont

Czas trwania: 20 – 30.11.2017r.

Miejsce: Wojewódzka Biblioteka Publiczna, Mała Galeria

World Press Photo Exhibition 2017

Czas trwania: 25.11 – 17.12.2017r.

Miejsce: Galeria Sztuki Współczesnej

WORLD PRESS PHOTO

EXHIBITION 2017

25 listopada
– 17 grudnia

Galeria Sztuki
Współczesnej
Opole, pl. Teatralny 12

www.worldpressphoto.org

www.galeriaopole.pl

Robin Hammond, New Zealand, NOOR Images for Witness Change

ORGANIZATOR

WSPÓŁORGANIZATOR

PATRONAT HONOROWY

GLOBALNI SPONSORZY WPPH

